Nr 238b **Dnia 14 września.** **Piątek.** **Dnia 2 (14) września 1883 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— Jutrzejszemi nieszporami w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Ducha (po-paulińskim) rozpocznie się nabożeństwo odpustowe na pamiątkę Podwyższenia świętego Krzyża, odłożone z dnia 14 go na 16-ty, to jest na niedzielę.

— Z dniem jutrzejszym rozpoczynają się w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) nowenny z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, poprzedzające odpust ku czci św. Tekli, przypadający dnia 23-go b. m.

Nowenny odprawiać się będą codziennie, o godzinie 10-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona będzie o godzinie 9-ej zrana wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, a to na intencję nawrócenia grzeszników.

Przegląd polityczny.

To, czego spodziewaliśmy się, nastąpiło. Ruchy chorwackie przybrały już dziś charakter jawnego powstania przeciw rządom węgierskim, a przewódcy narodowi wraz z prezesem sejmu zagrzebskiego, p. Kresticzem, nie poprzestają jak przed kilku dniami, na żądaniu usunięcia godeł z napisami węgierskiemi. Rzucono hasło daleko szersze i polotniejsze: rewizji całej ugody chorwacko-węgierskiej z roku 1868-go, która stanowi podstawę stosunku prawno-politycznego Chorwacji i Sławonji do Węgier. Stosunek ten z pewnością nie był na zdrowych i logicznych podstawach opartym, już choćby dlatego, że ugoda z r. 1868-go uznaje w zasadzie „idealną" jedność Chorwacji, Sławonji i Dalmacji, uznaje abstrakcyjne istnienie „trójjedynego królestwa" wielkochorwackiego, w rzeczywistości zaś rozdziela Dalmację od obu siostrzanych prowincyj, zaliczając ją do Przedlitawji, podczas gdy Chorwacja i Sławonja wcielone zostały do Węgier czyli Zalitawji...

Połączenie trzech prowincyj w jedną administracyjną i polityczną całość, wydzielenie ich ze związku ziem korony św. Szczepana i krajów przedlitawskich i wytworzenie osobnej gruppy federacyjnej, związanej z resztą prowincyj państwa austro-węgierskiego ogniwem unji osobistej, -- oto jest owa wielkochorwacka idea, w imię której panowie Starzewicze i Folnegowicze prowadzą zaciętą politykę opozycyjną w sejmie zagrzebskim i parlamencie węgierskim, a obecnie jątrzą lud...

Poranny nasz telegram dzisiejszy maluje dosadnemi barwami wzrost anarchji, której owładnąć nie zdołał w pierwszej chwili i teraz nie zdoła już rychło nadzwyczajny komisarz królewski, jen. Ramberg, pomimo uznanego powszechnie taktu i roztropności, z jakiemi wziął się do dzieła pacyfikacji.

Podczas gdy w Zagórzu chorwackiem, graniczącem z komitatami węgierskiemi, w których srożyła się co dopiero *razzia* przeciw żydom, ruch włościański przedzierzgnął się w ostatnich dniach, dzięki przybyłym z Węgier agitatorom, w awanturę antisemicką, jak świadczy plądrowanie własności żydowskiej w Bednji, Wiśnicy, Voczy, Kamienicy i innych miejscowościach, w Banacie i Pograniczu wojskowem, a więc w południowej części chorwackiego terytorjum, zaostrzył on swój charakter rewolucyjno-antiwęgierski i bywa już dzisiaj w peszteńskich dziennikach nazywanym poprostu rewolucją albo powstaniem.

Więcej światła na rozmiary i naturę ruchu rzucają zwierzenia *Dalmaty*. Twierdzi on, że pomiędzy ostatniemi wypadkami w sejmie dalmatyńskim, które doprowadziły, jak wiadomo, do nagłego zamknięcia sesji, a dzisiejszym ruchem jest pewna wspólność idei, pewien związek organiczny...

P. Folnegowicz już na wiosnę przebywał w Spalato i odbył tamże tajną konferencję z przewódzcami chorwatów dalmatyńskich, celem ułożenia programu wspólnej akcji w duchu idei wielkochorwackiej. Obecnie przybyli znowuż do Spalato przyjaciele p. Starzewicza, Gostica, Smiciklas i Kleckowski i konferowali z przewódcami grupy chorwackiej w sejmie zadarskim, dr Klaiczem i Vrankowiczem, a dnia 11-go b. m. udali się wspólnie parowcem do miejscowości, którą zamieszkuje główny irredentysta chorwacki w Dalmacji, Paulinowicz, sprawca ostatnich zaburzeń w sejmie tamtejszym.

Wynika ztąd, że chorwaci zamierzają wciągnąć w wir wypadków także i pobratymców z sąsiedniej Dalmacji, tak aby ruch nabrał charakteru iście wielkochorwackiego. Jeżeli dodamy, że te wszystkie roboty konspiracyjne odbywają się na obszarach, bezpośrednio stykających się z Bośnją i Hercegowiną, które nie miały dotąd czasu wżyć się w nowe stosunki, wynikłe z faktycznej aneksji swej do Austrji, zrozumieć przyjdzie łatwo, na jakim wulkanie podziemnym odgrywa się ów prolog do akcji szerszej, która zagraża Europie.

Jestto już istotnie prolog,—niema się dalej co łudzić, tembardziej, że, jak dzisiejsza depesza tajemniczo wyraża się, pochwycono w Chorwacji emisarjuszów.

Dzienniki berlińskie i wiedeńskie prześcigają się też od kilku dni w szerzeniu sensacyjnych wieści o panującem wrzekomo przesileniu rządowem w Sofji. *Polit. Corr.* i *Neue fr. Presse* wdarły się jakoby po za kulisy tamtejszych stosunków dworskich i twierdzą, że książę Aleksander wbrew własnemu przekonaniu podpisał dekret, ustanawiający komisję, która ma zająć się wypracowaniem nowej konstytucji, kładącej kres samowładnym od r. 1881 jego rządom. Długo miało ścierać się zdanie księcia z silnie popartemi przedstawieniami jego ministrów, jen. Sobolewa i jen. Kaulbarsa.

Kreuz Ztg uważa w ogóle stanowisko księcia Aleksandra za nadwerężone, a *Neue fr. Presse* nie waha się już nawet zaprezentować kandydatury księcia Waldemara, najmłodszego syna króla duńskiego, na tron książęcy w Sofji. Z tych wszystkich domysłów i odkryć wypływa jedno napewne: dzienniki berlińskie i wiedeńskie usiłują dopatrzeć jakiegoś daleko sięgającego rozprzężenia w stosunkach bułgarskich. Czyżby chodziło o to komu, aby wmięszać się w nie pod pozorem, że porządek rzeczy, ustanowiony przez traktat berliński, nachyla się ku zwichnięciu?

Br. Z.

„Fundusz użyteczności ogólnej".

II.

Historja funduszu użyteczności ogólnej daje nam bardzo mało materjału do interpretacji prawnej i, co jest rzeczą w tej chwili najważniejszą, nie rozstrzyga zasadniczej kwestji, jakie są ściśle wytknięte cele tego funduszu i do kogo przedewszystkiem należy bezpośrednia jego administracja?

„Użyteczność ogólna" jest pojęciem obszernem, mogącem objąć wiele spraw równoznacznej wagi, których zapewne niepotrzebaby było długo szukać w naszych stosunkach ekonomicznych. Pytanie więc zachodzi co do wyboru jednej z takich spraw... Ustawa nie daje w tej mierze żadnej odpowiedzi.

Wprawdzie, stając na gruncie historji funduszu, wypadałoby przyznać, iż sumy, zaoszczędzone przez właścicieli ziemskich, stowarzyszonych w Towarzystwie kred. ziem., powstałe wyłącznie z opłat wnoszonych przez tych stowarzyszonych, mogą być tylko

WYSTAWA HYGIENICZNA
W BERLINIE.

I.

Nagromadzenie ludności na ograniczonej przestrzeni miast, zmuszające mieszkańców do mieszczenia się już nie jedni obok drugich, ale jedni nad drugimi, konieczność zaspokojenia potrzeb, dostarczenia sobie pożywienia i napoju, wreszcie ich praca wydzielająca pył i gazy i dostarczająca obfitość odpadków, wszystko to musi wytworzyć warunki oddziaływające zgubnie na zdrowie.

Jednym z najzgubniejszych następstw takiego gospodarstwa jest silne zanieczyszczenie gruntu, na którym mieszkamy w miastach, a które następnie często i dotkliwie daje się nam w znaki.

W zanieczyszczeniu gruntu—mówi sławny hygienista dr. Foder—szukać należy przyczyn wielu chorób, bądź epidemicznie dziesiątkujących ludność, bądź endemicznie wyniszczających ją, doprowadzających do skarłowacenia. Im grunt, na którym mieszkamy, jest bardziej zanieczyszczonym, tembardziej zanieczyszczoną jest woda którą pijemy, tem gorszem jest powietrze, którem oddychamy,—organizm nasz pod temi wpływami słabnie i staje się wrażliwym na przyjęcie jadów chorobnych.

Jeżeli do tego dodamy, że to nagromadzenie ludności wymaga do swego wyżywienia znacznej ilości pokarmów, których dobroć i czystość znowu stanowi o zdrowiu i sile ich spożywców, że niezbędna czystość osoby i mieszkania wymaga dostatecznej ilości wody, że rozwój przemysłu i bezpieczeństwo osobiste wymagają dostatecznej ilości naturalnego lub sztucznego światła; jeżeli zauważymy, jakie wielkie ilości pyłu, par i gazów wydzielają niektóre rękodzielnie lub zakłady przemysłowe, to łatwo sobie wyobrazimy tę ogromnę armję niewidzialnych wrogów, wciąż czyhających i podjazdowo napadających na zdrowie mieszkańców miast.

Zbadanie wszystkich tych szkodliwych warunków, podanie sposobów ograniczenia albo usunięcia ich wpływu, dostarczenie każdemu mieszkańcowi gęsto zaludnionej przestrzeni koniecznej dla jego zdrowia ilości czystego powietrza, dobrej wody i zdrowego pokarmu, szybkie usunięcie odpadków, oraz niweczenie szkodliwych wpływów rękodzielni i fabryk—oto są zadania hygieny publicznej w miastach.

Nauka hygieny w ostatnich czasach zrobiła olbrzymie postępy, dzięki pomnikowym pracom ludzi, których nazwiska zasługują na pamięć ogółu na równi, a może i więcej niż bohaterowie pól bitwy lub sławni poeci.

Wszystkie państwa poświęcają znaczne sumy na badania hygieniczne i skwapliwie zastosowują ich wyniki, bo wiedzą, że każda zdobycz na tem polu, to setki ofiar wydartych śmierci lub kalectwu.

Otóż ta nauka—owoc cichych badań, zebrała cały zasób swych zdobyczy i wystawiła go przed oczy świata na przestrzeni 30-tu morgów między ulicami Alt-Moabit, Inwalidenstrasse i zabudowaniami Lerther-banhof w Berlinie. Olbrzymi materjał nagromadzony tu podzielono systematycznie na 6 głównych działów, które rozpadają się na 34 grup.

Dział pierwszy obejmuje grupy: 1) teorja nauki hygjeny; 2) pożywienie, djetetyka i materjały spożywcze; 3) opieka nad matką i noworodkami, oraz starania rodziny o fizyczny i umysłowy rozwój dzieci; 4) wychowanie przygotowawcze do pracy w rzemiosłach; 5) nauka i szkoła; 6) ćwiczenia ciała, gimnastyka i pływanie.

Dział drugi zawiera grupy: 7) ubiór, pielęgnowanie ciała, zakłady kąpielowe i pralnie; 8) zakłady dobroczynne i opieka nad biednemi; 9) zakłady karne i poprawcze; 10) mieszkanie; 11) gmachy użyteczności publicznej; 12) zakłady lecznicze i opiekuńcze.

Dział trzeci mieści poddziały: 13) ogół urządzeń hygjenicznych; 14) choroby ludowe; 15) pierwszy ratunek chorych, okaleczonych; 16) opieka nad chorymi; 17) urządzenia sanitarne w wojsku i marynarce; 18) sposoby chowania ciał zmarłych; 19) choroby zwierząt i epizootja.

Dział czwarty składają grupy: 20) badanie gruntu i powietrza; 21) zaopatrzenie miast w wodę; 22) usuwanie pomyi odchodów i odpadków; 23) oświetlanie; 24) ogrzewanie i wentylacja.

Dział piąty składa się z grup: 25) rzemiosła i przemysł; 26) górnictwo i hutnictwo; 27) rolnictwo i gospodarstwo leśne; 28) i 29) środki komunikacyjne lądowe i wodne.

Wreszcie *dział szósty* obejmuje zabezpieczenia: 30) od porów; 31) od pioruna; 32) od powodzi; 33) od eksplozji, oraz 34) dział asekuracyjny.

Cały ten program zasiliło 1896 wystawców (między nimi jeden z Warszawy), a wystawione przedmioty rozmieszczone zostały po części w głównym

ich bezwzględną własnością, z drugiej zaś strony, jako własność posiadaczy dóbr ziemskich, fundusz ten powinien szukać celów użyteczności ogólnej głównie w potrzebach własności ziemskiej kraju. Do takich np. celów funduszu i takich potrzeb własności ziemskiej należałoby utworzenie banku meljoracyjnego.

Lecz powyższe wnioski nie znajdują usprawiedliwienia w losach funduszu, który, jak to widzieliśmy poprzednim razem, podobno nigdy jeszcze nie był użyty na zaspokojenie potrzeb stowarzyszonych. Cele, jakie mu wskazywano, były bezwątpienia „użytecznością ogólną”, lecz nie użytecznością ogólną stowarzyszonych, jak znowu były wypadki użycia funduszu i na takie cele, w których niepodobna się dopatrzeć użyteczności „ogólnej”. Oczynszowanie włościan schodzi się w historji funduszu z pożyczką gminie Trzemcha, organizacja kas wiejskich z obwałowaniem Wisły. Słowem w poglądach na cele kapitałów panuje zupełny chaos.

Nielepiej stoi druga sprawa — administracji funduszu. Początkowo fundusz uż. og. był administrowany przez władze Tow. kred. ziemsk, które z jego sum wyznaczało pożyczki na dobra, wprowadzające urządzenia czynszowe. Działalność Towarzystwa była tu określona ścislemi przepisami.

A więc Towarzystwo było administratorem pierwszym przedewszystkiem legalnym funduszu, stanowią cego jego „własność ogólną”.

Z upadkiem jednak czynności czynszowych zaszła raptowna zmiana w administracji funduszu uż. og., który raz pozostawał pod kontrolą komisji przychodów i skarbu, to znowu przechodził w zawiadywanie wyższych sfer administracyjnych. I ta więc strona funduszu przedstawia się kwestyjnie: inaczej ją rozstrzyga prawo, inaczej twarda rzeczywistość.

Podobne wątpliwości, utrudniające należyte użycie trzymiljonowego kapitału, mogą przeciągnąć się jeszcze w daleką przyszłość, jeżeli nie będą przedsięwzięte właściwe środki ich ostatecznego, raz na zawsze wyjaśnienia. To też *Kraj* słusznie powiada, że ponieważ spór obraca się ciągle około jednej osi — interpretacji ustawy, przeto komitet Towarzystwa kredytowego ziemskiego powinien pójść prawem wskazaną drogą i zaapelować do I-go departamentu rządzącego senatu, do którego z urzędu rozstrzyganie podobnych kwestyj należy. Jeżeli komitet nie uczynił tego dawniej, np. w tyle stosownej chwili, gdy był zmuszony sporządzać wykaz funduszu i zrzekać się jego administracji w roku 1866-ym, to dziś powinien ten krok przyśpieszyć.

Obecnie bowiem historja funduszu użyteczności ogólnej ma wejść w nową fazę: fundusz ma być przeznaczony na cele kredytu włościańskiego.

Roztrząsanie nowej tej „użyteczności ogólnej“ uważamy za zbyteczne. Jeżeli komitet Towarzystwa zaapeluje do I-go departamentu, jego decyzja będzie stanowczą i wówczas dopiero można będzie orzec, co to są cele użyteczności ogólnej... Jeżeli zaś komitet nie pójdzie tą drogą i *tacite* zaakceptuje obecne względem funduszu projekty, sądzimy, iż każdy chętnie przyzna, że najpilniejszą sprawą ekonomiczną kraju, jak nasz, rolniczego jest podniesienie dobrobytu **drobnej własności, że więc otwarcie kredytu** włościanom wypełni ważną lukę w naszych urządzeniach finansowych.

Przyjmując jednak projekt banku włościańskiego, komitetet powinien bezwarunkowo wyjednać sobie prawo administrowania bankiem, któremu daje życie trzymiljonowym kapitałem.

Tak się przedstawia w tej chwili sprawa funduszu uż. og.

Z kolei spójrzmy na projekt banku włościańskiego, już wygotowany i czekający tylko na zatwierdzenie władzy prawodawczej. Motywa, uzasadniające potrzebę użycia funduszu uż. og. na cele kredytu włościańskiego, poprzedzają sam projekt i, przyznajmy, są nazbyt przekonywające, ażeby się na nie nie zgodzić. Przytoczmy główniejsze.

W kraju naszym dają się uczuć dwa prądy, nurtujące w sferze stosunków drobnej własności: wzrost rodzin bezrolnych i zmniejszanie się uposażenia gruntowego włościan. W r. 1869-ym ilość włościan bezrolnych, którzy złożyli prośby w komitecie urządzającym o nadanie im gruntów, wynosiła 86,000 rodzin. Z drugiej zaś strony z ogólnej liczby 589,818 osad, które przeszły na własność włościan w r. 1864-ym, 29·7% zawiera zaledwie po 3 morgi i mniej.

Nie potrzeba dodawać, że każdy rok przynosi pogorszenie się tych stosunków, bądź skutkiem naturalnego przyrostu ludności, bądź przez podziały familijne osad. To też włościanie nie mogą powstrzymać kolonizacji niemieckiej w kraju naszym i z kapitałem w ręku zająć stanowiska obcych przybyszów. W roku 1873-im wszystkich cudzoziemców w Królestwie było 108,902, z których tylko 77,558 przyjęło poddaństwo krajowe. W posiadaniu tych kolonistów pozostawało wówczas 1,463,875 morgów na prawie własności i 131,569 morgów w dzierżawie. W roku zaś 1881-ym cudzoziemców było już 199,305, z których tylko 131,819 przyjęło poddaństwo, w posiadaniu zaś ich znajdowało się 1,888,376 morgów, w tej liczbie 1,695,951 mórg na prawie własności i 187,415 morgów w dzierżawie. W ciągu więc 9-iu lat liczba cudzoziemców rolników wzrosła o 71·5%, a przestrzeń zajmowanych przez nich gruntów o 29·5%.

Kredyt włościański ma powstrzymać napływ cudzoziemców i nie widzimy też powodów, dla których nie mógłby tego dokonać.

W dalszym ciągu motywa przytaczają, iż powiększenie własności włościańskiej wpłynie dodatnio na regulację służebności, dziś bowiem włościanie, słabo uposażeni, przeceniają wartość serwitutów, drożą się o ich ustępstwa i w ten sposób wstrzymują bieg umów dobrowolnych o zamianę służebności.

Do tych motywów dodajmy jeszcze, iż kredyt włościański uporządkuje sprawę parcelacji, iż właścicielom ziemskim, zmuszonym sprzedawać odpadki folwarczne, dostarczy kupców, włościanom zaś ułatwi nabywanie parceli.

Słowem nowy kredyt obiecuje wielostronne korzyści: zmiejszenie liczby bezrolnych, powiększenie gruntów gospodarstw drobnych, przyśpieszenie re**gulacji serwitutowej, ułatwienie parcelacji.** Tego dość chyba, ażeby stanowczo za nim głosować.

A teraz spojrzmy na sam projekt kredytowy, który nosi tytuł: „Przepisy o działalności instytucyj kierujących wydaniem włościanom gubernij Królestwa Polskiego pożyczek z kapitału użyteczności ogólnej”.

Kredyt ma być udzielany wyłącznie osobom pochodzenia włościańskiego i wyłącznie na kupno nowych gruntów. Pragnący korzystać z pożyczki winien przedstawić komisji gubernjalnej do spraw włościańskich świadectwo swojego pochodzenia, wypis z tabeli likwidacyjnej z opisem swojej osady oraz projekt umowy z właścicielem o nabycie gruntów. Pożyczki będą udzielane nietylko pojedyńczym włościanom, lecz i całym gromadom wiejskim, za uchwałą podpisaną przez $^2/_3$ głosujących na zebraniu gromadzkiem. Z drugiej zaś strony osoby sprzedające grunta obowiązane są złożyć wykaz hipoteczny, poświadczony plan sprzedawanych gruntów i rejestr klasyfikacyjny, świadectwo o wysokości podatku gruntowego oraz deklarację, z jakiej kasy skarbowej żądana pożyczka ma być wypłacona. Wysokość pożyczki reguluje się w każdym razie według wartości gruntów nabywanych.

Sprawdzanie powyższych szczegółów i decyzja co do kredytu należeć ma do komisyj gubernjalnych, a w drugiej instancji do komisji czasowej dla spraw włościańskich w Królestwie Polskiem...

Po zezwoleniu dopiero na pożyczkę komisja czasowa zawiadomi o tem bank włościański, który ułoży rachunek rat amortyzujących pożyczkę i da izbie skarbowej zlecenie wypłaty pożyczki.

Fundusz użyteczności publicznej będzie skutkiem tego oddany do dyspozycji izb skarbowych.

Kasy skarbowe, przyjmujące spłatę rat i wypłacające przyznane pożyczki, izby skarbowe, komisje gubernjalne, komisja czasowa—oto ogniwo władz, które według roztrząsanego projektu mają zarządzać kredytem włościańskim z funduszu uż. og. Suma pożyczek, udzielonych w ciągu roku jednego nie może przejść miljona rubli, tak, żeby cały fundusz starczył na lat cztery, po upływie których doświadczenie wskaże, czy operacja jest dobrą, czy na Królestwo Polskie może być rozciągnięta działalność banku włościańskiego. Gdyby doświadczenie dostarczyło wskazówek ujemnych, operacja będzie zawieszona, a kapitał wycofany w miarę zwrotu rat.

W końcu wypada nadmienić, iż projekt wskazuje dwa terminy umorzenia pożyczek—$24^1/_2$ i $34^1/_2$-letni, przyczem pierwszemu odpowiada opłata roczna $8^1/_2$%, drugiemu $7^1/_2$%.

Nie sądzimy, ażeby w sprawie nowej „użyteczności ogólnej” głos władz Towarzystwa kr. ziem. pozostał bez echa w właściwych sferach. Władze też to nie omieszkają zapewne z przysługującego im głosu skorzystać, już jeżeli nie celem wywołania interpretacji ustaw o funduszu uż. og., to celem wyjednania zmian w obecnym projekcie, tak, iżby fundusz nie był użyty na operację czasową, lecz służył za podstawę nowej instytucji stałej, zaopatrzonej w własne organy autonomiczne.

Fr. Ol.

---

budynku wystawy, wzniesionym z kamienia, żelaza i szkła, obejmującym przestrzeni 11,500 mtr. kw., w części pod arkadami wiaduktu przerzynającej plac wystawy kolei miejskiej (*Stadtbahn*), a wreszcie na terytorjum ogrodu wystawy w osobno wzniesionych pawilonach, zajmujących przestrzeń 3600 metrów kwadr. Oprócz tego restauracje, kawiarnie i piwiarnie zajmują przestrzeń 3200 metrów kwadr. i zostały wzniesione przez jednego przedsiębiorcę (Bauera) kosztem 700,000 marek.

Wszystko, cokolwiek znajduje się na wystawie, wystawione jest z celem dania, nawet zupełnie nieobeznanemu, dokładnego pojęcia o celach i zadaniu wystawy, a to w najdostępniejszy i najbardziej obrazowy sposób. To też każdy wchodzący na wystawę zostaje odrazu, że tak powiem, pochwyconym, zaciekawionym i zajętym. Nie potrzebuje on, na wzór wielu innych wystaw spekulujących na zbyt katalogów, nużyć oko i umysł ciągłem przerzucaniem się z książki na przedmiot, bo przy każdym wystawionym przedmiocie znajdzie opis co takowy przedstawia, jego cel i zadanie; a w razie większego zainteresowania się może obejrzeć umieszczone w tekach plany i przekroje, oraz posługiwać się bogatą literaturą, zawartą w bibljotece, której sam katalog obejmuje 144 stron druku.

Szeroki program, jaki sobie zakreślił zarząd wystawy, pozwolił przypuścić do udziału prawie wszystkie gałęzie przemysłu, a umiejętne ugrupowanie stworzyło z nauki na pozór suchej wystawę zdolną zająć każdego. Najlepszym dowodem tego zainteresowania się jest fakt, że wystawę zwiedza przecięciowo dziennie przeszło 10,000 osób, a od czasu jej otwarcia, t. j. od dnia 12-go maja b. r., odwiedziło ją przeszło $1^1/_2$ miljona osób.

I w samej rzeczy, jeżeli kogo nie interesują bruki, wodociągi, filtry, oświetlenie, lazarety lub baraki polowe, tego z pewnością zajmie wspaniała panorama miejscowości leczniczej Wilabad-Gastein z otaczającemi ją górami, pędzla prof. Hertla; albo korytarz kopalni węgla, w którym można chodzić i widzieć wszystkie czynności górników, ich ubiór i narzędzia odwzorowane na naturalnej wielkości figurach woskowych; albo produkcje nurków w pełnym kostjumie na dnie głębokiego wodą wypełnionego basenu, albo wreszcie doświadczenia z farbami samoświecącemi Balmain'a.

Zwolennik zacisznego życia domowego z zajęciem zwiedzi dom mieszkalny normalny, w którym może się napatrzyć do syta urządzeniu i umeblowaniu pokoi mieszkalnych, od skromnego pokoiku służby do wykwintnych sypialni i gabinetów, od kuchni i piwnicy do wspaniałej jadalni ze stołem nakrytym przygotowanym na przyjęcie. Wszystko to jest urządzone z zastosowaniem najnowszych zdobyczy na polu hygieny, zacząwszy od materjału budowlanego, oświetlenia, ogrzewania, wentylacji, a skończywszy na pozornie nieużytecznych gracikach, z których każdy jednak ma swoje specjalne przeznaczenie.

Znużony zwiedzacz znajdzie pożądany spoczynek i ochłodę na gustownych ławeczkach lub porcelanowych taburetach, w cieniu pięknych kłębów i grup roślin, w blizkości orzeźwiających strumieni ogromnej sztucznej kaskady, wprawianej w ruch działaniem pulsometru Neuhausa, dostarczającego 5,000 litrów wody na minutę. Zgłodniałego zaprasza wystawa kuchni ludowej, gdzie za 25 fenigów dostanie miseczkę smacznej ryby i spory kawał mięsa z chlebem, lub kuchnia stowarzyszenia gospodyń, gdzie za pół marki dają smaczny obiad z trzech dań, lub wreszcie poczęstują go za darmo miseczką pożywnego rosołu z kaszką, otrzymywanego na poczekaniu z suszonego proszku mięsnego, wyrabianego przez towarzystwo Carne pura.

Wszystkie machiny ułatwiające pracę, zabezpieczające od nieszczęść i kalectwa, usuwające szkodliwe pyły i gazy, oświetlające, ogrzewające lub wentylujące wielkie przestrzenie, czynne są codziennie od godziny 12-ej do 5-ej.

Siłą poruszającą w niewielkiej części tych maszyn jest para, w większej gaz, nafta, woda, elektryczność lub ogrzane powietrze. Wszystkie te motory mają na celu dostarczenie drobnemu przemysłowcowi w jego mieszkaniu siły do poruszania jego warsztatu i oszczędzenie mu tej pracy, której dotąd używać musiał dla wprawienia w ruch swych narzędzi.

W dziale tym powszechną uwagę zwraca na siebie drobny motorek wodny Möllera i Bluma, poruszany siłą wody wypływającej z małego kranika wodociągowego. Cały ten motorek, wielkości dłoni, wprawia w ruch maszynę do szycia Singera z szybkością 500 ruchów na minutę, a może być zastosowanym i do każdej innej małej maszyny, jak: laubsegi, małej tokarni i t. p. Przyrząd ten zasługiwałby na najszersze rozpowszechnienie, wiadomo bowiem jak zgubnem dla zdrowia pracownic jest poruszanie maszyn do szycia za pomocą pedałów.

Na tem kończę ogólny rzut oka na wystawę berlińską. W następnych artykułach starać się będę zwrócić uwagę na tę urządzenia i przedmioty, które dla naszych stosunków z pożytkiem zastosowaćby się dały.

Dr A. M. Weinberg.

Kury w literaturze...

W muzeum zootomicznem w Dreznie zwróciła moją uwagę humorystyczna scena, ułożona z poważnej kokoszy, wyglądającej w negliżu z balkonu, i lisa, przygrywającego jej na gitarze...

— Czyby nie było właściwiej — rzekłem do francuza oprowadzającego mnie — aby miejsce kury zajęła gęś?

— Tak... ale cały komizm byłby stracony — odparł pomysłowy organizator komedji ludzkiej pod postacią zwierząt — gęś jest uosobieniem niewinności, jej ukazanie się na balkonie żadnego zaszczytu lisowi by nie przyniosło; co innego poważna kura... to kąsek dla don Juana!

Słowa pomienione utkwiły mi w pamięci i stały się powodem, że zacząłem się nad kurami zastanawiać.

Ludzkość ucięła im skrzydła i przykuwając do ziemi, zrobiła z nich użytek wyłączny dla siebie. Instynkta małżeńskie i macierzyńskie zwrócono do gospodarstwa, nie zdając nawet sobie sprawy z tych wielkich przymiotów.

Zdawałoby się, że literatura stanie się wykładnikiem owych usług i odzwierciedli wartość kokoszy, jeżeli nie w poezji, to w poważnych traktatach. Gdzie tam...

Hołdy bito przed kogutem. On zabrał najlepszą część uznania dla całego plemienia. Poczynając od starożytnych, co mu cześć religijną składali, aż do średniowiecznych legend, figuruje on zawsze na pierwszym planie. Lwy pierzchają przed nim na pustyni (Mag. VII, 285), Camerarius o ich rzezi w Mnichowie pisze traktat, przeplatany łzami, Hondekoeter uwiecznia kształty pysznych ptaków na płótnie, nawet poważne *Saturday Review*, niedawno w artykule wstępnym, dorzuca im wiązkę kwiatów.

Wojowniczy, namiętny i pyszny kogut zabrał najlepszą część rozgłosu dla siebie, pozostawiając istotne przymioty swoich towarzyszek w cieniu. Kura zeszła tedy na plan drugi. Cichy jej żywot, odznaczony posłuszeństwem dla małżonka i wielkiem przywiązaniem do dzieci, nie ma za sobą historycznych, doniosłych faktów.

Bocian ma legendy przywiązane do siebie, gęsi kapitolińską sławę, gołębica była symbolem pokoju, przepiórka i kukułka przeszły do pieśni ludu, a biedna, osierocona kura jedynie zajęła stanowisko ekonomiczne w rachunkach gospodarczych, a literackie... w jadłospisach.

Poezja wszelako dydaktyczna nie mogła pozostać obcą zasługom kury. Zdobyła ona sobie tam znaczenie pedagogiczne. Herder w swej „Historji bajki“ wskazuje cały szereg zasad, wypowiedzianych dziobem kokoszym. Nie zapomniał o tem Niemcewicz (tom I-szy, bajka VI-ta), ani Górecki, choć kura na tem niewiele zyskała, przedstawiono ją bowiem jako zgryźliwą, mantyczną babę, to znowu jak złą macochę.

Pozyskała również filozoficzne stanowisko w przysłowiach ludu i u pisarzy-moralistów. Gliczner w swojej „Pedagogice” prawie na katedrę ją sadza, jedyny to wszelako wypadek, bo dzisiejsi wychowawcy, jak Bain i Spencer, nie wspominają o niej ani słowa. Zabłocki ośmieszył kurę w swoich utworach („Fircyk“), a Wójcicki, tłumacząc historję ślepej kokoszy, przekonywa, iż lud jej przypisuje więcej szczęścia niż rozumu, wreszcie Potocki w swoich „Jovialitates“ nie lepszą ma o niej opinję.

Nie myślimy wyczerpywać materjału literackiego, jaki się złożył na kurę, zaznaczamy tylko dla przyszłego jej monografa fakt, że jest pokrzywdzoną. Gospodarna, zamiłowana w życiu rodzinnem, bez mrzonek emancypacyjnych, w niczem nie solidaryzująca się z Ludwiką Michel, ani jej podobnemi, zasługiwałaby na większe w literaturze uznanie.

Dotąd uwzględniano ją w szczególnych przepisach spiżarnianych, poczekajmy... w przyszłości może znajdzie swojego Micheleta.

***

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Celem podniesienia rolnictwa w drobnych gospodarstwach, departament rolnictwa i przemysłu rolnego wyjednał kredyt w kasie państwa na rzecz rozmaitych ulepszeń w urządzeniach włościańskich. Jak dotąd, tak i na przyszłość departament będzie zwracał szczególną uwagę na rozwój gospodarstwa nabiałowego, produkcji serów i masła, na postępy w uprawie sztucznych traw, wreszcie na udostępnienie włościanom maszyn i narzędzi rolniczych.

= Projekt zmian w taryfie celnej dla Cesarstwa i W. Ks. Finlandji będzie podany do Najwyższej opinji. Projekt ten jest o tyle dla nas ważny, iż w razie urzeczywistnienia się pogłosek o przeprowadzeniu granicy celnej między Królestwem Polskiem a Cesarstwem posłuży on za podstawę do nowej taryfy ceł protekcyjnych. Jak wiadomo, projekt ten nie ustanawia granicy formalnej, zastrzega tylko opłatę od tych wyrobów, do produkcji których są używane artykuły surowe nie krajowego pochodzenia lecz zagranicznego. Przetwory zaś czysto krajowe mają być wolne od ceł.

= W wyższych sferach administracyjnych powstał projekt odjęcia funduszów żelaznych, wydzielonych niektórym władzom na niskoprocentowe pożyczki dla urzędników, celem włączenia tych funduszów do kapitału projektowanego banku włościańskiego. Ministerja zażądały już od władz miejscowych dokładnych wiadomości o sumie funduszu żelaznego, warunkach wydawania pożyczek, stopie procentowej i ratach spłaty zaliczeń przez dłużników.

= Z rozkazu ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdzeni zostali w obowiązkach: młodszego cenzora komitetu cenzury warszawskiego a. k. Nikolicz i pomocnika sekretarza tegoż komitetu Jasiński.

= W tych dniach przybywa do Warszawy z obozu ze Skierniewic 5-ta dywizja kawalerji z dwiema baterjami konnej artylerji, celem wzięcia udziału w wielkich manewrach pod Siedlcami. Kilka pomniejszych oddziałów z prowincji połączy się z głównym korpusem na polu akcji w dniu manewrów.

= Od jutra na kolejach warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej wszelkie transporty zboża, owoców strączkowych, nasion oleistych i innych, oraz wyrobów młynarskich, z wyjątkiem mąki i otrąb, przesyłane w bezpośredniej komunikacji z Rosji, będą wysypywane w Warszawie z worków do osobnych, odpowiednio zbudowanych krytych wagonów dróg tutejszych lub niemieckich. Za przesypywanie pobieraną będzie stosowna opłata, a worki próżne będą zwracane według adresu właścicielom przesyłanych transportów.

= Zarząd kolei konnej prosi nas o zawiadomienie, że wszystkie bilety wolnej jazdy, których termin ważności upływa z d. 1-ym października r. b., zachowują swą ważność do dnia 1-go stycznia roku 1884-go.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się w Towarzystwie kredytowem ziemskiem ogólne zebranie właścicieli listów zastawnych, a to celem wyboru prezesa komitetu właściciel tychże listów, tudzież czterech radców na miejsce wychodzących z urzędowania; również odczytanem będzie sprawozdanie z działalności pomienionego komitetu. Przypominamy raz jeszcze, że liczne zebranie się wyborców jest konieczne, gdyby bowiem nie znalazła się potrzebna liczba głosujących, komitet *eo ipso* przestałby istnieć.

= Latarnie gazowe miejskie zapalane być winny o godzinie 6-ej minut 45 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 4-ej minut 15 rano, palą się zatem obecnie przez 9 i pół godzin.

= Nowe latarnie o podwójnych palnikach zapalono również wczoraj po raz pierwszy na części placu Saskiego, pomiędzy komendanturą a hotelem saskim.

= Ulica Marszałkowska między Nowowiejską i rogatkami mokotowskiemi została zamkniętą dla przejazdu z powodu budowy kanału przecinającego tę ulicę poprzecznie.

= W instytucie muzycznym warszawskim rozpoczynają się w dniu jutrzejszym wykłady.

= **Z teatru i muzyki.**

* W przyszłym tygodniu na scenie teatru letniego w komedji Barrière'a „Pożar w klasztorze” debiutować będzie panna Szymańska, młodziutka córka zmarłej artystki teatrów galicyjskich, podobno uzdolniona.

* Dramat „Fromont i Risler” przeznaczonym został na otwarcie sezonu dramatycznego w teatrze wielkim.

* Primadonna dramatyczna sceny naszej, panna Helena Marcello-Chraszczewska, podpisała z dyrekcją teatrów nową umowę na rok przyszły na warunkach korzystniejszych dla artystki.

Wiadomość pożądana dla miłośników sceny.

= 1,000,000 rubli dla Warszawy.

Przypomną sobie zapewne nasi czytelnicy, że przed parą laty założoną została pod Warszawą kolonja hodowli nasion krajowych.

W chwili jej założenia przez krzewicieli ogrodnictwa w kraju naszym, współredaktorów *Ogrodnika polskiego*, przedstawiając korzyści, jakie ztąd wyniknąć mogą dla Warszawy, obliczaliśmy, iż gdyby hodowla nasion pod Warszawą rozwinęła się tyle, iżby wystarczyła na potrzeby krajowe, nie licząc już zbytu ku wschodowi, gdzie jeszcze dotąd o niczem podobnem nie pomyślano, około 1,000,000 rs. zamiast iść do Erfurtów zagranicznych, pozostałoby w kraju a w szczególności w Warszawie.

Wczoraj mieliśmy sposobność obejrzenia rozwoju działalności kolonji nasion.

Rozumie się, do owego miljona jeszcze daleko, ale postęp jest istotnie zadziwiający.

Nasiona jarzyn i kwiatów najrozmaitszych otrzymywane tu są ze starannością niezmierną. Główną trudnością jest otrzymanie nasienia czystego danej odmiany jarzyny lub kwiatu, tak aby kupujacy zasiawszy u siebie miał to co chciał mieć a nie co innego, jak się to często zdarza przy zagranicznych, nawet wielce renomowanych nasionach. Często więc na całym zagonie na kolonji widzimy kilka tylko sterczących roślinek, resztę zaś jako nietypowe, odmienne wyrwano, aby nasienie zebrać tylko z jaknajlepszych.

Znajduje się tu blisko 100 odmian samych sałat, hodowanych tak aby się nie pomieszały, po kilkadziesiąt gatunków kapust, buraków, ogórków i t. p., z drugiej strony cały oddział kwiatowy...

Kierownicy kolonji sprowadzają z Anglji, Ameryki i Włoch rozmaite u nas dotąd niehodowane rośliny lub odmiany, i próbują aklimatyzować je na naszym gruncie, w naszych warunkach klimatycznych. Trudniejsze do hodowli—aby je mieć zawsze pod okiem — hodują we własnych ogrodach w mieście i dopiero później przenoszą na kolonję, dla dalszej hodowli i rozmnożenia.

Szczęść Boże uczciwej i obywatelskiej pracy!

Jeden z oprowadzających nas po kolonji, przedstawiając nam oddział lewkonji, rzekł:

— Jestto nasienie kosztowne i trudne do hodowania. Za granicą istnieją zakłady, które posiadają 150 000 doniczek, myśmy tymczasem zaczęli od 1,000 — już nam brak tylko 149,000, ale z pomocą Boską pójdziemy wyżej!...

Dodać jeszcze musimy, iż parę morgów gruntu na kolonji przeznaczono na szkółkę drzew owocowych szkoły ogrodniczej.

W rozwoju tej szkółki leży nadzieja samoistnego, bez pomocy dobrodziejów, utrzymania się szkoły.

Dziś już jest drzewek kilkanaście tysięcy, a za dwa lata zacznie się ich sprzedaż.

= Studenci uniwersytetu.

Ruch studentów w roku szkolnym 1882/3 w uniwersytecie warszawskim tak się przedstawia.

Na wydziale historyczno-filologicznym znajdowało się na początku r. z. 30-tu studentów, przybyło 23, ubyło 16, wydalono 2, ukończyło kurs 16, pozostało 23.

Na wydziale matematycznym było na początku roku 109 studentów, przybyło 37, ubyło 37, wydalono 10, ukończyło kurs 8, zostało 91.

Na wydziale przyrodniczym było studentów 41, przybyło 22, ubyło 9, wydalono 17, ukończyło kurs 6, zostało 31.

Na wydziale prawnym znajdowało się 252 studentów, przybyło 142, ubyło 39, wydalono 15, zmarł 1, ukończyło kurs 24, pozostało 315.

Na wydziale lekarskim zapisanych było 463 studentów, przybyło nowych 163, ubyło 52, wydalono 81, zmarł 1, ukończyło kurs 66, zostało 426.

Ogółem na początku r. z. było 893 studentów, przybyło 327, ubyło 94, wydalono 125, ukończyło kursa 116, zostało na r. b. szkolny 885.

Wolnych słuchaczów było 8, przybyło 13, ubyło 18, zostało 3.

Farmaceutów liczono 34, przybyło 63, ubyło 18, wydalono 3, ukończyło kurs 27, pozostało 49.

= Tabor kolei konnej.

Tutejsza firma Lilpop, Rau i Löwenstein na ulicy Książęcej w dalszym ciągu wyrabia wagony, przeznaczone dla tutejszej kolei konnej, która przestała się już posiłkować zagranicznemi fabrykami.

Obecnie jest na ukończeniu 20 wagonów zimowych, a oprócz tego innej konstrukcji wagonów buduje się około trzydziestu.

= Telefony w więzieniach.

Dowiadujemy się, iż główny dom badań na ulicy Pawiej, oraz więzienia główne karne na Długiej, oddział kobiet na Złotej i krótkoterminowy oddział więzienia karnego na Dzielnej zostaną połączone drutami telefonicznemi.

Zaprowadzenie telefonów ułatwi prokuratorom izby sądowej i sądu okręgowego oraz sędziom śledczym komunikowanie się z zarządem więzień, a zatem w wielu razach wpłynąć może na przyśpieszenie toku spraw.

= Porządki na Pradze.

Z zaprowadzeniem kolei konnej na Pragę municypalność nasza zaczyna myśleć o przyprowadzeniu do porządku tego obszernego przedmieścia.

Przedewszystkiem ma być zaprowadzona policyjna numeracja domów, której brak najwięcej daje się uczuwać, następnie główna arterja ruchu na Pradze, ulica Aleksandrowska, ma być oświetlona, na wzór pryncypalnych ulic środka miasta, podwójnym

rzędem latarń, a wreszcie sieć chodników asfaltowych zostanie znacznie powiększona.

= Rewizja studzien.

Wkrótce ma być zarządzoną rewizja wszystkich studzien w Warszawie, mająca na celu zamknięcie tych, z których woda uznaną będzie za niezdatną do picia.

Pożądanem byłoby, ażeby rewizja taka dokonaną została ze ścisłością naukową i żeby rezultat rozbioru wody studziennej w każdej miejscowości został ogłoszony w pismach fachowych.

= Jednego dnia.

Rzadkie są wypadki, aby małżonkowie jednego dnia rozstawali się z tym światem.

W dniu onegdajszym taki los spotkał parę staruszków Kr., mieszkających na Pradze, którzy przeżyli z sobą w doli i niedoli 47 lat.

Małżonek Kr., 72-letni starzec, chorował na zapalenie płuc i we środę o godzinie 10-tej rano zakończył żywot.

Kiedy oznajmiono o tem, z wszelką ostrożnością, żonie jego, dwoma latami młodszej, lecz także od pewnego czasu niedomagającej staruszce, bolesną wiadomość przyjęła nad podziw spokojnie i powiedziała:

— Ja się z nim niedługo połączę.

Miała przeczucie, albowiem tego samego dnia wieczorem zmarła.

Wspólny pogrzeb odbędzie się jutro na cmentarz na Kamionkach.

= Zamknięty przez złodzieja.

Pan Ł., powróciwszy wczoraj późno do domu wieczorem, zauważył w przedpokoju jakieś indywiduum, które odepchnąwszy go silnie, wybiegło do sieni i zdążyło drzwi zamknąć na klucz.

Nie było innej rady, jak wejść do pokoju i przez okno zawołać o pomoc na podwórze.

Łatwiej to jednak było powiedzieć jak wykonać, ponieważ okazało się, że drzwi do pokoju również były na klucz zamknięte.

P. Ł. znalazł się zatem uwięzionym w przedpokoju, bez możności wydostania się na wolność i musiał długo szturmować do drzwi, nim hałas sprowadził sąsiada, a sąsiad stróża, a stróż ślusarza i drzwi nareszcie otworzono.

Złodziej ulotnił się bezkarnie, lecz nie zdążył jeszcze nic ukraść.

= Oszust.

Na Zielonym placu wczoraj zrana jakiś człowiek zaczepiał przechodniów, proponując nabycie obrączki—za nader niską cenę.

W chwili, gdy jakaś jejmość miała nabyć ów pierścionek, zbliżył się policjant a sprzedający uciekł, pozostawiając w rękach kobiety obrączkę, która się okazała mosiężną.

= Fałszywy alarm.

Dzisiejszej nocy, po godzinie 2 ej, z czatowni ratuszowej spostrzeżono silne płomienie w stronie rogatki wolskiej.

W kierunku tym pośpieszyły dwa oddziały straży ogniowej, a mianowicie ratuszowy i nalewkowski.

Po przybyciu na miejsce okazało się, iż pożaru nie było, tylko wojsko paliło słomę z sienników.

= Konfiskaty.

Rewizja targów nigdy nie jest bezowocną.

Wczoraj znowu za Żelazną Bramą u handlującego Icka Mingeldorfa znaleziono 110 funtów niedojrzałych śliwek, a u Nuchima Turowskiego 210 funtów takichże śliwek.

Skonfiskowane owoce odesłano Towarzystwu dobroczynności.

= Pochowanie samobójcy.

Z dóbr Teklin przywieziono w dniu wczorajszym do Warszawy zwłoki małoletniego samobójcy Konstantego Sokołowskiego, który wystrzałem z rewolweru życie sobie odebrał.

Zwłoki, za pozwoleniem gubernatora, pochowane zostaną na cmentarzu wolskim.

= Znaczna kradzież.

Przy ulicy Dzielnej pod nrem 11, z mieszkania Hilarego Zys skradziono w dniu wczorajszym zegarek damski złoty, z takąż dewizką, kolczyki brylantowe, broszkę, bransoletkę i kilka pierścionków brylantowych na ogólną sumę 1000 rs.

Nie śpią nasi rzezimieszkowie!

= Ostrożnie z zapałkami!

Nocy dzisiejszej w mieszkaniu właścicielki magazynu ubiorów damskich L. J., przy ulicy Freta pod nrem 5, od stojących na oknie w pudełku zapałek, z niewiadomej przyczyny zajęły się firanki.

Ogień w zarodku ugaszono.

= Poparzenie.

Zamieszkały przy ulicy Pokornej pod nr 10 F. G., wróciwszy nocy dzisiejszej w stanie nietrzeźwym do mieszkania, pozostawiwszy niezagaszoną świecę na stołku obok łóżka zasnął.

Od dopalającej się świecy ogień ogarnął stołek, następnie a koszulę śpiącego, silnie parząc mu bok prawy.

Na krzyk jego mieszkańcy przybiegli z pomocą i ogień ugasili, poparzonego zaś G. odesłano do szpitala starozakonnych na kurację.

= Przejechani.

Wczoraj znowu puszczonego samopas na ulicy Gęsiej 4-letniego Tobjasza Berlinerblau przejechał wóz, kalecząc mu boleśnie obie nogi, na Dzikiej zaś dorożkarz nr 573 najechał na 5-letnią Minde Malc, raniąc jej ciężko prawą nogę.

Dzieci pozostają na kuracji u rodziców, winnych niedozoru w obu wypadkach pociągnięto do odpowiedzialności.

= Przy pracy.

Wczoraj w fabryce wyrobów stolarskich, przy ulicy Ludnej pod nrem 1, maszyna odcięła cztery palce u prawej ręki czeladnikowi Ant. Czerwińskiemu.

Rannego, który własną nieostrożnością spowodował ten wypadek, odesłano na kurację do szpitala.

Drugi wypadek kalectwa zaszedł przy otwieraniu rury gazowej na Saskim placu.

Robotnik Walenty Barcik tak nieszczęśliwie uderzony został odłamem żelaza w lewe oko, iż takowe natychmiast mu wypłynęło.

Po udzieleniu pomocy lekarskiej w fabryce, chory odwieziony został do szpitala.

= **Wypadki.**—Na Saskim placu Józefa O. nagle zachorowawszy upadła zemdlona i zraniła się dość ciężko w głowę.—Na Nowej Pradze na posesji mularza J. podrzucono niemowlę płci żeńskiej, liczące trzy tygodnie życia, które J. wziął do siebie na wychowanie. — Na moście wóz roboczy zranił dyszlem Pawła M. w głowę.

= Siewy.

Siewy oziminy pod Warszawą idą bardzo opieszale, z powodu nazbyt wielkiej wilgoci.

Zasiana w zeszłym tygodniu pszenica wschodzi bardzo nieszczególnie, żyto o wiele lepiej.

W ogóle opóźnienie w zasiewach może źle wpłynąć na przyszłoroczne urodzaje.

= Urodzaje w gubernji wileńskiej.

Powiaty: wileński, wilejski i trocki dały plon zadawalniający.

W oszmiańskim urodzaj wyżej średniego, natomiast powiaty: święciański, lidzki i dziśnieński dały bardzo słabe rezultaty.

Ostatni powiat, jak zapewnia *Wil. wiestn.*, nawiedzony został w lipcu gradem, który wybił zasiewy jare na sumę 34,215 rs.

= Bogactwa gór.

W okolicach Kazimierza nad Wisłą góry stanowią prawdziwą składnicę bogactw przyrodzonych kraju.

Ciągną się one od Włostowic do Opola długim łańcuchem, którego każde ogniwo, przerznięte parowem, zawiera odmienne części składowe gleby.

W jednych spotykamy kamień wapienny, doskonały materjał budowlany, inne znowu są gliniaste, inne piaszczyste, opoczyste i t. d.

Z kamienia wypalają wapno w wielkich piecach na Mięcmierzu i Czerniawach, chociaż w ostatnich czasach eksploatacja tego produktu znacznie się zmniejszyła.

W ogóle bogactwa gór kazimierzowskich pozostają dotąd w pierwotnej swojej całości...

= Z porządków miejskich.

Miasto Marjampol przeznaczyło sumę rs. 7,400 na wybrukowanie kilku ulic, prowadzących na plac targowy.

Magistrat zaś lubelski polecił kosztem sumy rs. 7,100 odnowić budynki, zajmowane przez duchowieństwo katedralne rzymsko-katolickie.

= Z Łodzi.

W r. b. rozpoczęto w Łodzi budowę 105 nowych domów.

W liczbie tej znajduje się 43 domów frontowych, 33 oficyn, 21 fabryk, 4 pomieszczenia na kotły, szpital prywatny dla zakładów tkackich Szeiblera, szkoła, prywatna fabryka gazowa i browar.

Łódź zatem nie przestaje się silnie zabudowywać.

= Na koszta powrotu.

Wiedeńska trupa operetkowa, która pod wodzą Langfeldera występowała przez jakiś czas w Belle-Vue, po ucieczce swojego impressarja schroniła się do Łodzi.

Niepowodzenie jednak dosięgło ją i tutaj.

Chcąc biednym ludziom ułatwić powrót do Wiednia, urządzono na ich dochód przedstawienie, które dało kilkanaście rubli... deficytu.

Dzieje tego spektaklu są dość ciekawe.

Zapowiedziano komedję jednoaktową i operetkę.

Po odegraniu jednak komedji nie można było dać operetki, gdyż orkiestra, upewniwszy się o pustkach w kasie i domyślając się, iż wynagrodzenia nie otrzyma, cichaczem wymknęła się z teatru i więcej nie powróciła...

= Usiłowane samobójstwo.

W Łodzi jeden ze stróżów postanowił odebrać sobie życie i w tym celu wskoczył do dołu ustępowego.

Na szczęście ktoś z okna obserwował ten fakt, zrobiono więc alarm i podążono z pomocą znudzonemu życiem stróżowi.

Nieszczęśliwego człowieka na czas jeszcze wydobyto z pozycji arcy niemiłej.

= Otrucie grzybami.

W Zalesiu pod Grójcem na weselu u kolonisty Januka podano w czasie uczty miskę grzybów duszonych w śmietanie.

Godownicy z apetytem jedli smaczną potrawę, ale niebawem kilku zaczęło chorować z wyraźnemi symptomatami otrucia.

Z polecenia p. Dr., właściciela folwarku Zalesie, posłano natychmiast po lekarza, nim ten jednakże przyjechał już dwie osoby, a mianowicie matka panny młodej Janukowa i sąsiad kolonista Nicpoń oddały ostatnie tchnienie.

Wszystkich mniej lub więcej chorych było osób 14.

Z tych, oprócz wyżej wymienionych, zmarł jeszcze 15-letni chłopiec.

Inni zostali ocaleni.

= Od pioruna.

Michał Frank, felczer rezerwowy, mieszkaniec wsi Wrocków. powiatu kolskiego, gubernji kaliskiej, znajdując się w polu w czasie burzy, zabity został od uderzenia pioruna.

We wsi Zaholszynie, powiatu łukowskiego, gubernji siedleckiej, piorun zabił na polu Kazimierza Krasuskiego, liczącego lat 44.

= Pożary.

We wsi Bohrany, powiatu marjampolskiego, gubernji suwalskiej, z przyczyny niewiadomej wybuchł pożar, który zniszczył dwa gumna i stajnię.

Ofiarą płomieni stało się 36 sztuk bydła rogatego, 12 koni. 120 owiec i różne gospodarskie sprzęty.

Szkody wynoszą 7100 rs.

We wsi Marjanowo. powiatu przasnyskiego, gubernji płockiej, wskutek nieostrożności z ogniem jednego z robotników powstał pożar.

Płomienie strawiły dom i siedm budynków gospodarskich drewnianych.

Szkody obliczono na 2000 rs.

Ze świata.

× **Ostatnie chwile Turgeniewa.** Umierający poeta dopiero w ostatnich dniach przeczuwać zaczął bliskość zgonu. Przybyłemu z Petersburga na żądanie chorego adwokatowi Toporowi, dał ostatnie zlecenia i gdy przyjaciele zgromadzili się u jego łoża rzekł im: „Żegnam was — po raz ostatni!“ Wzruszony do głębi Bogolubow do ust przycisnął rękę umierającego — ten ją nerwowo usunął i wymówił drżącemi ustami: „Kochajcie ludzi tak, jak ja ich kochałem“. W niedzielę rano wypił dwie szklanki mleka. W nocy utracił przytomność, a podczas agonji mówił już tylko po rosyjsku. Cierpieć przestał o godzinie 2-ej po południu. O poranku dnia następnego przybył konsul rosyjski i położywszy, stosownie do przepisu prawa, pieczęcie, spisał protokuł. Była to tylko formalność, gdyż całe swe mienie zapisał Turgeniew pani Viardot, jak również wszystkie swe prawa autorskie i 20,000 rs. należne mu od firmy księgarskiej Głazunowa. Obecnym przy zgonie wielkiego powieściopisarza był jeden tylko rosjanin, książę Meszczerski.

× **Królową włoską** Małgorzatę, podróżującą po kraju, spotkano ze zwykłą uroczystością na dworcu kolei w Coni. Proponowanego śniadania dostojna pani przyjąć nie chciała, natomiast prosząc tylko o — szklankę wody z cukrem. Gdy małżonka króla Humberta w chwili odjazdu sięgnęła do kieszeni, prawdopodobnie po chustkę do nosa — ktoś z wyfraczonych delegatów zbliża się do niej i energicznie, choć z całym szacunkiem, powiada przykładając rękę do piersi: „Wasza królewska mość — wszystko zapłacone!“

× **Piękny spadek.** Niejaki J. Gardner, zamożny obywatel z Bostonu, zapisał w testamencie 931,000 dolarów skarbowi Stanów Zjednoczonych na umorzenie państwowego długu.

× **Astor,** amerykański miljoner, przelał wszystkie swoje bogactwa, wynoszące około 70 miljonów dolarów, na syna swego Wilhelma Astora, posła Stanów Zjednoczonych przy dworze włoskim.

× **W balonie** odbył się ślub pewnej ekscentrycznej pary amerykańskiej. W łodzi balonu przytwierdzonego do ziemi liną kilkostopową, pobłogosławiony został związek małżeński przez przedstawiciela miejscowej władzy, w obecności samego aeronauty. Po dopełnieniu prawem przepisanego obrządku, aeronauta opuścił balon, linę przecięto i państwo młodzi odbyli pomyślnie kilkogodzinną podróż poślubną.

× **Niagara** nie przestaje zwabiać ku sobie rozmaitych śmiałków. Gdy atoli rząd zabronił kategorycznie próbować przepłynięcia odmętów, amatorowie wymyślili sobie sport mniej niebezpieczny i zupełnie już legalny. Oto chodzi im obecnie o wynalezienie łodzi, którąby się oprzeć mogła prądowi. Wodospad oblegają nieustannie tysiące ludzi i przypatrują się rzeczonym próbom. Kilka dni temu zgromadziło się u wodospadu 40,000 bezpłatnych spektatorów.

× **Olbrzymiego żółwia** złowiono na wybrzeżach wyspy Ascension, oddalonej na mil kilka od wyspy św. Heleny. Żółw z gatunku zwanego „myda“, ważył 1,000 funtów.

× **Jak to wygodnie!** W pewnej parafji angliskańskiej w Jova, obowiązki wikarjusza pełni żona miejscowego proboszcza.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. S.*—Stosownie do wyjaśnienia pańskiego stwierdzamy, że nieporozumienie o brylant w zastawionym pierścionku, o którem była mowa w nrze 237-m naszego pisma, nie zaszło w kasie zaliczkowej przy placu Wareckim.

— *Panu J. R.* — W dacie opuszczenia służby przez rektora szkół lubelskich Smolikowskiego rzeczywiście zaszła omyłka drukarska. Zamiast 1819-go, miało być: 1829-go.

— *Pani Marji Bogdańskiej.* — Bez sprawdzenia artykułu podać nie możemy, przeto nazwisko i adres ubogiej rodziny są konieczne.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

A. B. kop. 50, W. S. rs. 3.

Na odbudowanie kościoła św. Trójcy (po arsenale).

T. G. rs. 5.

Na kościół św. Trójcy na Solcu.

W. P. rs. 1, M. P. kop. 50, M. L. rs. 10

Na kościół na Kaukazie.

Aleksander Ko. rs. 1.

Na kościół w Irkucku.

Aleksander Ko. rs. 1.

Na szpitalik dziecięcy.

A. B. kop. 50.

Dla najbiedniejszych.

T. G. rs. 5.

Dla nieszczęśliwego ojca rodziny Sta... któremu zagraża utrata życia w razie niemożności ratowania się.

S. L. rs. 2.

Na wyprawę afrykańską.

T. Rafałowicz z Sieradza rs. 1, J. K. rs. 4, Wacio rs. 1, Rubowski Paweł kop. 50.

— *Rektor Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu* ma honor zawiadomić, iż w roku akademickim 1883/4 wakuje pięć stypendjów z legatu ś. p. Włodzimierza Młockiego, każde po 300 rs., dla niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego, pochodzenia polskiego, a mianowicie trzy stypendja dla studentów fakultetu filologiczno-historycznego, oraz dwa stypendja dla studentów fakultetu prawnego, odznaczających się gorliwością i postępem w naukach. Jeżeliby pomiędzy studentami rzeczonych fakultetów znaleźli się niezamożni i odznaczający się postępem w naukach krewni ś. p. Włodzimierza Młockiego z linji męskiej lub żeńskiej, a w braku krewnych zapisodawcy, krewni Leopolda i Eleonory Łąckich, to dwom z pomiędzy takich studentów, więcej odznaczającym się przed innymi postępami w naukach, mogą być przeznaczone dwa stypendja z liczby pięciu wakujących.

Studenci uniwersytetu warszawskiego pomienionych fakultetów, którzyby życzyli sobie pozyskać wzmiankowane wyżej stypendja, mogą składać podania na imię rektora, w kancelarji uniwersytetu w ciągu dni 15-tu, przyczem krewni ś. p. Włodzimierza Młockiego lub Leopolda i Eleonory Łąckich obowiązani są złożyć należyte dowody o pokrewieństwie swojem z pomienionemi osobami, oraz świadectwa niezamożności.

≧ W sobotę wieczorem, dnia 8 go września r. b., w kościele katedralnym w m. Włocławku, wobec licznego zgromadzenia orszaku weselnego, zawartym i pobłogosławionym został związek małżeński pomiędzy inżenierem-technologiem p. Romanem **Gruszczyńskim** i córką geometry rządowego Marją **Polaczek**; błogosławieństwo parze młodej było udzielonem przez Jks. prałata Schultza. Szczęść Boże młodej parze! (895)

Nekrologja.

† Ś. p. Emilja Lucyna z Chrołowskich **de Starschedel,** żona nauczyciela szk. r. warszawskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 14 b. m. Pozostały mąż z dziećmi wraz z matką i bratem zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 15 b. m., w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej i następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w dniu 16 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3120—

† Ś. p. Józef **Michałowski,** po ciężkiej i długiej słabości, opatrzony św. sakramentami, dnia 14 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostała żona z córką i synem zapraszają na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele na Pradze dnia 17 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz Kamionki tegoż dnia, o godzinie **4-ej** po południu. —896—

† Ś. p. Jakób **Sykulski,** obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 65. Pogrążona w smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 14 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła dnia 15 b. m., w sobotę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3112—

† Ś. p. Aniela **Jeromin,** córka fabrykanta i obywatela miasta Warszawy Adolfa i Florentyny z Bruderów, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 18, przeniosła się do wieczności dnia 14 b. m. Pozostali w smutku rodzice i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 16 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —3118—

† W dniu 15 b. m., w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Adama **Keller,** b. inspektora poczt w Królestwie Polskiem, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które syn w nieobecności reszty rodzeństwa zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. 2—3105—

† W sobotę, dnia 15 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się na cmentarzu powązkowskim nabożeństwo za duszę ś. p. Marji z Bielińskich **Śliwińskiej,** wdowy po oficerze b. wojsk polskich i poświęcenie pomnika na jej grobie, na które pozostałe dzieci zapraszają życzliwych. —3114

† Dnia 15 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza odbędzie się nabożeństwo za duszę Wiktorji z Iwaszkiewiczów **Kiełczewskiej,** na które w głębokim smutku pozostała przyjaciółka zaprasza życzliwych zmarłej. —3117—

† W sobotę, dnia 15 b. m., w pierwszą smutną rocznicę śmierci ś. p. Michaliny z Adamskich **Lewickiej,** zmarłej w mieście Ciechanowie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostałe siostry wraz z synami zmarłej zapraszają. —3121—

Z Cesarstwa.

Petesburg 12-go września. — Z okolic Odessy donoszą, że długotrwające upały do takiego stopnia spaliły ziemię, że nie można w żaden sposób przystąpić do jej uprawy pod zimowe posiewy. Ziemia stwardniała jak kamień i socha krajać jej nie może. Jeżeli wkrótce deszcz nie przyjdzie rolnikom w pomoc, zasiewy będą nadzwyczaj spóźnione.

Peteresburg 12-go września. —*Birżewyja wiedom.*, zaznaczając pomyślny zwrot w opinji publicznej za granicą, odnośnie do rosyjskich papierów procentowych, notowanych na zagranicznych giełdach, są zdania, że główną tego przyczyną jest „przyjaźniejszy ton prasy rosyjskiej w sądzie o interesach niemieckich i wzrastająca z tego powodu ufność kapitalistów niemieckich w utrzymanie pokoju na wschodniej granicy. Nie bez wpływu też były ostatnie antisemickie ruchy w Węgrzech, świadczące, że podobne zjawiska, zaszłe w Rosji dwa lata temu, nie były wynikiem systemu właściwego wyłącznie samej Rosji, lecz napotykają się wszędzie. Nie mając już powodów powstrzymywania się od zakupu papierów rosyjskich, niemieccy kapitaliści nagle spostrzegli się, że rosyjskie papiery wartościowe są bardzo tanie w porównaniu z papierami innych państw europejskich.” Według słów tegoż pisma, z berlińskich sfer finansowych nadeszła wiadomość, jakoby nateraz Rosja nie miała zamiaru wypuszczać wewnętrznej państwowej pożyczki.

Petersburg 12-go września. — Wspominając o artykule, jaki *Nowosti* zamieściły z powodu zamierzonego wznowienia wydawnictwa *Gołosu*, *Nowoje wremja* powiada, że *Nowosti* dość otwarcie dają do zrozumienia, jakoby na czele nowej redakcji *Gołosu* miała stanąć osobistość obca nateraz dziennikarstwu rosyjskiemu, lubo pracująca na niwie dziennikarskiej za granicą. „Czy tak jest, stanowczo powiedzieć trudno, kończy *Nowoje wremja*, pogłoski miejskie wymieniały również i inne osobistości, jako przyszłych kierowników *Gołosu*.”

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego”.

Zagrzeb 12-go września.—W Kraljewcani podczas wczorajszych rozruchów zginęło sześciu włościan od kuli. W Mecencani pod Kostajnicą włościanie pojmali żandarmów i usiłowali wszcząć pożar w urzędzie gminnym. Otwarcie roku szkolnego odłożonem być ma na miesiąc. *Pozor* pisze: „Rzeczy zaszły dzisiaj o wiele dalej, niż w dniu 6-m sierpnia. Ludność nie znosi, jak przedtem, napisów węgierskich, ale nie znosi ona także języka węgierskiego w urzędach pocztowych, telegraficznych i kolejowych; nie znosi, aby węgrzy zajmowali posady w Chorwacji, nie znosi niesprawiedliwej administracji podatkowej. Miara się przebrała i potrzeba będzie usunąć radykalnie wszystkie krzywdy i niesprawiedliwości, jakie cierpi naród chorwacki.”

Peszt 12-go września.—*Nemzet* donosi: „W sobotę wieczorem o godzinie 8-ej w Jakubowacz 1800 uzbrojonych włościan zgromadziło się przed urzędem gminnym i zażądało wydania szyldów. Po bezskutecznych przedstawieniach naczelnik posterunku żandarmskiego wystrzelił i położył na miejscu trupem przewódcę tłumu. Żandarmi dali jeszcze 13 strzałów i zranili jedenastu włościan, z których jeden zaraz umarł. Nie sprawdza się wiadomość o wydaleniu Starcewicza z Zagrzebia.”

Budapeszt 12 go września.—Wczoraj i dzisiaj studenci tutejszych wyższych zakładów naukowych wykonali demonstracje antisemickie. Na odgłos ich okrzyków zbiegły się tłumy pospólstwa. Na przemowę urzędnika policyjnego wszakże studenci rozeszli się spokojnie.

Budapeszt 12-go września. — P. Tisza otworzył wczorajszą konferencję z notablami chorwackimi przemową, w której zapewniał, iż rząd pragnie dołożyć wszelkich starań, aby ze współudziałem sejmu węgierskiego w formie odpowiadającej zarówno życzeniom Chorwacji, jak powadze państwa, rozwiązać kwestję napisów. Stan dawniejszy zostanie przywrócony, ale dopiero wtedy, gdy w Chorwacji nastanie porządek i spokój. Aż do tej chwili muszą pozostać nienaruszone herby z podwójnemi napisami. Żądaniem wszystkich poważnych i umiarkowanych czynników kraju powinno być uśmierzenie rozgorączkowanych umysłów. Wszyscy obecni bez różnicy oświadczyli, że najprostszym i najpewniejszym środkiem przywrócenia porządku byłoby niezwłoczne usunięcie napisów węgierskich. Stać się to może tembardziej, że powadze państwa zadośćuczyniono już przez uroczyste wywieszenie napowrót zdartych szyldów. W interesie rządu węgierskiego byłoby nie usuwać ziemi z pod nóg stronnictwu narodowemu, które walczy o unję z węgrami. Gdyby herby zostały obecnie usunięte, sejm peszteński mógłby następnie rozstrzygnąć pytanie drogą odpowiedniej interpretacji ustawy, a posłowie chorwaccy wzięliby udział w obradach nad tym przedmiotem; w przeciwnym razie nie mogą zapewnić rządu, czy znaleźliby się w możności dalszego uczestniczenia w pracach sejmu peszteńskiego. Rząd węgierski miałby do walczenia tylko z własnem stronnictwem i częścią opinji publicznej, posłowie chorwaccy znaleźliby cały lud przeciwko sobie. Tisza podziękował notablom za otwarte wypowiedzenie zdania.

Paryż 12-go września.—Organ legitymistów *Union* oświadcza w dzisiejszym numerze, iż uznaje hrabiego Paryża następcą hr. Chamborda, pomimo tego uważa swą misję za skończoną i dlatego przestaje wychodzić.

Telegramy własne

„*Kurjera Warszawskiego*”.

Lwów 14-go września.

Słynny na całą Galicję z wrzekomych cudów rabin sadogórski, Izrael Friedmann, zmarł wczoraj w Sadogórze, w bardzo podeszłym wieku.

Wiedeń 14-go września.

Cesarz austrjacki nadał królowi Milanowi serbskiemu własność 97-go pułku piechoty. Książę Aleksander bułgarski ma również zostać niebawem właścicielem pułku austrjackiego.

Budapeszt 14-go września.

Urzędowe biuletyny z Zagrzebia konstatują ciągły wzrost powstania chorwackiego, które zaogniło się na terytorjum byłego Banatu

Berlin 14-go września.

Poseł niemiecki w Paryżu, książę Hohenlohe, który był świeżo w Gasteinie, udaje się do Wiednia w misji dyplomatycznej. Moltke miał onegdaj długą konferencję z cesarzem Wilhelmem.

Paryż 14-go września.

Patrie donosi, że w Paryżu przygotowanym był zamach na króla hiszpańskiego podczas pobytu jego w tem mieście. Policja, odkrywszy go wszakże, udaremniła w porę.

Petersburg 14-go września.

Ministerjum komunikacyj przeprowadziło ugodę między grupą dróg żelaznych w sprawie obowiązkowych transportów bydła. Wiele traktów, służących do przegonu, bydła zostaje skutkiem tego zamkniętych.

Petersburg 14-go września.

Założenie kamienia węgielnego pod świątynię na miejscu katastrofy 13-go marca odbędzie się w d. 27-ym, albo też 2-im p. m.

Petersburg 14-go września.

Nowosti otrzymały pierwsze ostrzeżenie za współ-

czucie kierunkowi jednego z dzienników, przeciwko któremu władze były zmuszone przedsiębrać środki karne w ciągu długiego szeregu lat (mowa o *Gołosie; przyp. red.*), oraz za feljeton, w którym sprawa szkolna została przedstawiona w złem, a zarazem fałszywem świetle, celem wywołania niechęci do wydziału oświecenia.

— *Sprostowanie.* W wykazie rezultatów ostatniego losowania pożyczki premiowej, podanym we wczorajszej depeszy z Petersburga, zaszła pomyłka. Na nr 20 serji 15,245 padło 40,000 rs. nie 25,000, na nr. zaś 48 serji 16,696 rs. 25,000 nie 10,000 rs.

GIEŁDA.

Dnia 14-go września roku 1883-go.

Wiadomości z Berlina z zebrań przedgiełdowych doniosły o zamiarze płacenia 202 m. za 100 rs., czyli o 25 kop. wyżej niż notowanie urzędowe wczorajsze. Zwyżka ta rozumie się natychmiast wpłynęła na obniżkę kursów walut obcych na giełdzie warszawskiej. Obniżka co do waluty niemieckiej wynosiła z początku zbyt wiele, ale przyczyniła się do tego dosyć silna ze strony jednego z bankierów podaż marek. Po wyczerpaniu tego źródła zaczęto znów podnosić nieco kursa, które się w końcu lepiej unormowały—w stosunku do wskazówek berlińskich. Przebieg zresztą był ten sam i co do innych walut, które znów miały licznych nabywców, co jednak nie doprowadziło do większych obrotów, które się w bardzo ograniczonych rozmiarach trzymały.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.70, czyli o $7\frac{1}{2}$ kop. taniej niż wczoraj. Płacono z początku tylko $49.62\frac{1}{2}$, poczem w następstwie kurs podniósł się do wysokości kursu początkowego wczorajszego 49.65. Toż samo, lecz o 10 kop. niżej działo się z wekslami krótkoterminowemi. Żądano za nie 49.60—o $7\frac{1}{2}$ kop. niżej, płacono zaś $49.52\frac{1}{2}$ i później 49.55 jak wczoraj na początku przed rozpoczęciem ruchu zwyżkowego.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów, ani krótko ani długoterminowemi wekslami.

Na **Londyn** z początku za 1 f. st. w wekslach krótkoterminowych 10.06 tylko płacono. Niebawem jednak kurs ten podniósł się do 10.07 i $10.07\frac{1}{2}$, w końcu przy żądaniu stosunkowo niskiem 10.08.

Na **Paryż** obniżka początkowo jeszcze się bardziej zaznaczyła. Pacono tylko za weksle krótkoterminowe $40.02\frac{1}{2}$, lecz następnie 40.05 i $40.07\frac{1}{2}$, przy żądaniu 40.10, w każdym razie niższem o 10 kop. od wczorajszego.

Na **Wiedeń** za 100 fl. 84.90 jak wczoraj żądano. Płacono od 84.65 z początku do 84.75 przy końcu zebrania giełdowego.

Listy likwidacyjne i pożyczka wschodnia nie były w obrotach, żądano za nie trochę znów niżej niż wczoraj 88.90 za większe, 88.70 za mniejsze i 91.80 za pożyczkę wschodnią.

Pożyczki premjowej nie dotykano.

Co do listów zastawnych ziemskich, o ile się zdaje, nastąpiła już chwila wstrzymania ruchu zniżkowego, jaki od pewnego czasu panował. Listów serji I-ej dziś poszukiwano i chciano płacić 100.15 za A, 100.05 za B i 100 za małe — lecz nie znaleziono sprzedawców. Za serji III-ej też cokolwiek wyżej 99.90, 99.80 i 99.70 wedle wielkości odcinków żądano. Za A płacono 99.75.

Listy miejskie prawie bez zmiany — 96.25, 94, 93.40 i 93.20 w żądaniu. Płacono za serji II-ej 93.80, za IV-ej 93.

Łódzkie 86, 85.25 i 85. Kupiono partję serji III-ej po 84.60.

Akcje, jak już oddawna, bez sprzedawców.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie dosyć mocne. 49.65 za weksle długoterminowe na Berlin jeszcze płacą.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 14-go września 1883 roku.

Wedle zwyczaju, dziś, jako w piątek, dowóz słabszy, i jak zwykle mniej kupujących, a ztąd usposobienie nieco słabsze.

Dowieziono 400 korcy pszenicy i 500 korcy żyta.

Co do gatunku pszenica była bardzo dobra, jak również i żyto, którego najlepsze partje dostawiono osią na targ. Słabsze co do gatunku były partje z próbek na sprzedaż ofiarowane.

Kupowano tylko na konsumcję miejscową, lecz wszystko rozkupiono. Najwyższe ceny osiągnęły małe partje wyborowego ziarna.

Płacono za pszenicę wyborową 9 rs. 60 kop. do 10 rs. 5 kop. za korzec, średnia 9 rs. do 9 rs. 50 kop., pstra 8 rs. do 8 rs. 50 kop. Gorszych gatunków nie było na targu.

Za żyto bardzo dobre 6 rs. 75 kop. do 6 rs. 90 kop. za korzec, średnie 6 rs. 30 kop. do 6 rs. 60 kop., gorsze 6 rs. za korzec.

Innego ziarna nie dostawiono, oprócz owsa, którego było około 350 korcy.

Z tych 200 ofiarowano z próbek. Było to ziarno doskonałe, prawdziwie wyborowe, suche, doskonale doczyszczone i owies ten sprzedany został po 3 rs. 60 kop. za korzec.

Pozostałe 150 korcy włościańskiego sprzedano po 3 rs. do 3 rs. 50 kop., wedle gatunku.

Siana i słomy dosyć. Ceny niezmienione, 25 do 40 kop. za pud siana, 20—25 za pud słomy.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 12-ym i 13-ym września r. 1883, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów:

Wązka-Freta 26,— Abel Kamieniecki, — Krakowskie-Przedmieście, Machnowski,— Lilkier,— Hotel Viktoryja dla Państwa Grzybowskich,— Strużynskich, hotel Saski, — Emil Armand Golion, — Ajnsztajn, Franciszkańska nr 265. W dniu 13-ym września: Korowin,— Gęsia 2, Roznowsky,—Karmelicka 4B,—Jankel Buchwald,—Wolf Ramberg,—Swiętokrzyska, Pesahowa Brajnin,— Nowy-Swiat, Skomorowski,— Goldman,— Hotel Wenedig, Borech Lojter, — Kagan, — Zielony plac, hotel Wiktorja, Zenger,— Rejent Jankowski dla Gołynskiej, — 19, Józef Wodzynski, Nowy-Swiat 69,— Hotel Hamburski, Herszku Stawiskiemu,—Sztab Okręg. dla kapitana Połowinca, Bielany,—Muranowska 14, Libman,— Dzika 7,— Perelsztejn,—Pawłowich,—Walkiewicz, Trębacka, — 2 Marjańska, A. Rypinski,— Niska 2194, Żemsz,— Hotel Berliński, Zalender,—Gurland Fajwiszu Geldowiczu, Szwajcarska sala,— Gurland Fajwiszu Geldowiczu, Szwajcarska sala.

Uwaga. **Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.**

TEATRA.

LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Oj młody, młody!" i „Robotnicy". Jutro: „Faust" występ (panny Brühl).— NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Pierścień rodzinny". Jutro: „Ciurkiewicz czy Dziurkiewicz" i „Wyspa Tulipatan".

— Szanowny redaktorze! Dnia 10-go b. m. wybuchł ogromny pożar w zabudowaniach dworskich, który to fakt opisany jest w *Kurjerze warszawskim*. Ratunek, jaki ofiarowała mi okolica bliższa i dalsza, zasłonił Moszną od daleko cięższych klęsk. Pozwalam sobie zatem imieniem nieobecnego właściciela, złożyć wszystkim, którzy raczyli rękę ratunku przyłożyć, najżywszy wyraz podzięki i wdzięczności, za czyn ten tak prawdziwie obywatelski. Raczy łaskawie szanowny pan te słów kilka w kolumnach swego pisma pomieścić i przyjąć zapewnienie mego szacunku.—*H. Chełmiński.* (3108)

Dentysta Abramowicz,

Trębacka róg Wierzbowej (hotel Angielski). (865)

— ***Dentysta H. Judt, Przejazd*** nr ***11,*** wstawia sztuczne zęby najlepszem wykończeniem z długoletnią gwarancją po rs. 2. Plombuje, wyjmuje zęby i korzenie bez najmniejszego bólu, za pomocą ***gazu znieczulającego.*** —2987—

(3022) ***Dentysta ROTHEIM***, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

— ***Henryk Bobiński,*** pianista, po powrocie z zagranicy udziela lekcyj muzyki, plac Warecki, gmach pocztowy. —850—

— ***Jakób Kirszrot,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Długa nr 21). 3066

— ***Powichrowski,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. (3080)

— ***Honorata Majeranowska,*** art. op. i nauczycielka śpiewu, rozpoczęła lekcje. Hotel Saski, nr 124 (856)

— ***Magazyn ubiorów męskich Karola Szlis, Miodowa 6.*** Piękny krój. Ceny nikie. Wybór materjałów i gotowej garderoby. (893)

— ***Alfons Bogusławski,*** właściciel magazynu mód, powrócił z zagranicy. (3084)

— Zawiadamiam osoby interesowane, iż w czasie mej nieobecności, spowodowanej wyjazdem za granicę, wszelkie interesa dotyczące mojej firmy, załatwia pan Józef-Stefan Lasocki, majster murarski, zamieszkały przy ulicy Róż, nr 14. — ***Feliks Bahr,*** wykwalifikowany majster murarski. 3075

— Leon Alojzy ***Rotwand,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. (3116)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Idaljo! nie wiesz ile boleści przeszedłem — oka nie zmrużyłem, tak zmęczony przybywszy, nowa niespodzianka — miłość twoja utrzymuje mnie, od ciebie więc wszystko zależy!—*X.* (3113)

— Odebrałem. Dziękuję. Pamiętaj o sobie. Dotąd nic nowego.—*S. J. R.* (3119)

— „Pani majstrowa", pomimo zaszachowania, dziś wieczorem, jeżeli pogoda pozwoli, będzie na stanowisku i prosi o opiekę, bez względu na zakończenie onegdajszej rozmowy. 879

Juljana Penkala

Skład Futer w Warszawie, ul. Senatorska 6, otrzymał świeże fasony futer damskich i męskich i zaopatrzył magazyn swój w wybór najpiękniejszych ubiorów futrzanych, oraz w futra w skórkach i w błamach. Przyjmują się również wszelkie zamówienia. (890)

Józef Bandurski i S-ka,

Okopowa nr 10 i filja Niecała nr 1,

(2953) polecają:

Węgiel kamienny, Wapno, Kamień wapienny, Cement, Cegłę i Glinkę ogniotrwałą, Gips, Dreny, Cegłę i ornamentację z terracoty, Tekturę asfaltową, Asfalt, Smołę gazową i t. p.—Komunikacja telefonow.

Spółka taniego opału,

kantor ul. Hr. Kotzebue nr 3,

sprzedaje korzec węgla krajowego najlepszego z dostawą po kop. ***90,*** szląskiego po kop. ***95,*** sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego po rs. ***14,*** olszowego po rs. ***15,*** brzozowego ***16.*** (3017)

— ***A. Płoński,*** profesor Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, wrócił z zagranicy. ***Ulica Szkolna, nr 1.*** (3078)

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Ferdynanda HÖSICK'A w Warszawie

poleca następujące, wielkiem powodzeniem cieszące się

Podręczniki dla młodych Gospodyń

Do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Kuchnia Postna. Cena kop. 75, opr. rs. 1.

Pieczenie Ciast, Smażenie Soków i Konfitur. Cena kop. 60, w opr. rs. 1.

PRAKTYCZNY KUCHARZ Warszawski

Cena rs. 1.20, w opr. rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 1.80. 2337-r

P A N N Y

potrzebne do sukien i okryć, oraz zdolna maszynistka. Wiadomość Senatorska 4, u Penkali. 1451R

100 MACIOR

2 i 3-letnich, zdatnych do chowu, ma na sprzedaż Dom. Sterdyń, poczta w miejscu, gub. Siedlecka, pow. Sokołowski. 3680

Jest do sprzedania

LANDO

nowego fasonu, lekki, mało używany, na 3 osoby, **Faeton** lekki na jednego i parę koni, i **Kareta** 3-osobowa. Leszno № 13. 3684

Bardzo tanio

3674

do odstąpienia w blizkości Marszałkowskiej, **kilka lokali** złożonych z 2—6 pokojów, przydatnych na mieszkanie, zakład stolarski lub tp. Wiadomość u stróża, Marszałkowska 32.

Magazyn Mebli Antoniego Mursztyna

№ 8. Bielańska № 8.

Sprzedaje nowe i używane Meble rozmaitego rodzaju, po cenach nizkich. 3681

FOLWARK

5 i pół włók ornej ziemi, z laskiem, przy samej Warszawie i szosie, z inwentarzem żywym i martwym kompletnym, z wygodnym dworem o 19 pokojach z ogrodem, budynkach gospodarskich, do sprzedania, lub zamiany na Dom w Warszawie.—Wiadomość od 10—2 Furmańska № 10, lokalu 12.—Pośrednictwo wyłączone. 3678

Tapicer

po wieloletniej praktyce za granicą, przyjmuje wszelkie roboty; jako początkujący, upraszam WW.PP. o względy. Staraniem mojem będzie gustowne, trwałe i punktualne wykonywanie robót po cenach możliwych.

A. Sikorski,

3672 Krak.-Przedmieście 20, wprost ul. hr. Berga.

Najnowsze dzieła muzyczne,

otrzymane na skład główny i wydane nakładem **Księgarni, Składu Nut i Fortepianów**

Gebethnera i Wolffa.

Czarnowski Bronislas. 5 Mazourkas pour le piano, 75 kop.

Giustiniani Charles. Leggierezza. Polka pour le piano, 40 kop.

Mikuli Karol. Dzieło 32. Dwa śpiewy religijne, słowa Józefa Korzeniowskiego, na męzkie głosy (solo i chór), z towarzyszeniem organów, ofiarowane chórowi męzkiemu Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego.

№ 1. Modlitwa. „Duszo czcij Boga," cena 30 kop.

№ 2. Chór Mnichów. „O ludzie nie ufajcie nigdy swej prawości," cena 30 kop.

Dzieło 33. **Veni Creator** na chór mięszany, z towarzyszeniem organów, cena 60 kop.

Orda Napoleon. 14 Polonezów, grywane w teatrze Rozmaitości i na koncertach. Wydanie pośmiertne.

Polonez 1 do 3, cena rs. — kop. 80.
„ 4 do 6, „ „ 1 „ —.
„ 7 do 9, „ „ — „ 70.
„ 10 do 12, „ „ — „ 60.
„ 13 do 14, „ „ — „ 60.

Szkraup Fr. Dzieło 26. O gdzie mój kraj? (K de domov muj?), pieśń ludowa czeska, z towarzyszeniem fortepianu. Tłomaczenie polskie Mirianza, cena 20 k.

2400-r

Wyszedł z druku i jest do nabycia w księgarniach zeszyt I z edycji 2 dzieła p. t.:

Najlepsza Metoda

do nauczenia się języka niemieckiego **w 3-ch miesiącach bez nauczyciela** opracowana przez **P. Reussnera.** Cena egzemplarza kop. 60.

Prenumeratę na zeszyt II w ilości kop. 80 składać można we wszystkich księgarniach znaczniejszych. Zeszyt II pojawi się z początkiem Października r. b.

Osoby posiadające kurs niższy z edycji 1-ej, mają prawo prenumerować kurs wyższy z edycyi 2, za dopłatą w Warszawie rs. 1 kop. 40, z prowincji rs 1 kop. 70. — Prenumeratorom z prowincji najdogodniej będzie przysyłać przedpłatę na całe dzieło, t. j. rs. 2 kop. 40.

Skład główny w księgarni pp. GEBETHNERA i WOLFFA. 2413

Do sprzedania

Toaleta damska,

mahoniowa, w bardzo dobrym stanie, Biurko orzechowe, 6 Krzeseł wiedeńskich, zupełnie nowych i 2 Lustra bardzo duże, w złoconych ramach.—Wiadomość przy ulicy Brackiej № 4a, mieszkania 6, od godziny 9 rano do 12 w południe widzieć można. 3683

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 14-go września 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 60	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.08	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 90	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	—.—	100.15
m.	—.—	100.
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.25	—.—
„ „ „ II	94 00	—.—
„ „ „ III	93.40	—.—
„ „ „ IV	93 20	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.90	—.—
„ „ małe.	88.70	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.80	—.—
II „ „ rs. 100	91 80	—.—
III „ „ rs. 100	91.80	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 113 8/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 226 7/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 184 13/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 113 1/8.

TARGI «na placu Witkowskiego»

Dnia 14-go września 1883 r.

	Pud od (kopiejek)	Pud do (kopiejek)	Korzec od (kopiejek)	Korzec do (kopiejek)
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	800	850
„ „ biała . . .	—	—	900	950
„ „ wyborowa .	—	—	960	1005
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	675	690
„ średnie	—	—	630	660
„ wadliwe	—	—	600	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	300	360
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	25	40	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

C E N Y Z B O Ż A.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 13-go września 1883 r.

Pszenica wyborowa 157 — 163, średnia 135—145, ordynaryjna 115½—124.

Żyto wyborowe 110—113, średnie 106—109, ordynaryjne —.—

Jęczmień wyborowy —.—, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 95—98 śred. 88—90, ordynaryjny 85—86.

Groch —.—.—. **Gryka** —.—.—. **Kasza jaglana** —.—.— średnia —.—.— ordynaryjna —.—.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 14-go września 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
„ wiadro rs 8 kop. 14 8.

LEKARZA

poszukuje osada **Przedecz,** (pow. Włocławski, gub. Warszawska), z pensją rs. **200** rocznie i wolną praktyką. Okolica zamożna. Tamże potrzebna **Akuszerka.** Bliższa wiadomość u aptekarza na miejscu 2427R

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

---

100 pudów mąki

żytniej, do sprzedania. Wiadomość u stróża, Wiejska № 1. 3669

SPECJALNY SKŁAD 2379R

Materjałów do krawatów męzkich

oraz **Podszewek dla krawców** w gatunkach **czysto i półjedwabnych**

K. MANTEY,
Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

SKŁAD FABRYCZNY
pod firmą **K. MANTEY**

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej,

poleca w wielkim wyborze towary jesienne praktyczne i tanie, po cenach fabrycznych, a mianowicie: **Kaszmiry** czarne i kolorowe jako specjalność, **materjały do pokrycia futer, palt i dolmanów, Korciki** na suknie i na płaszczyki, **Flanele, Barchany szkockie (nowość) Adamaszki** wełniane i jedwabne, **Satins** kolorowe, materjały tanie na suknie od 15 do 37½ kop. za łokieć.—Wszelkie dodatki do sukien damskich. 2380—R

Pod № 31 na Nowym-Świecie, nad antresolą, urządzone zostały od 1-go Lipca 1883 r.

Pokoje umeblowane

i są do wynajęcia: Salon od frontu z balkonem, Salonik też z balkonem i pokojem sypialnym, Pokój osobny od frontu o jednem oknie i kilka innych do wyboru. 3250

Białe Ząbki

są najpiękniejszą ozdobą każdej buzi, szczególnie płci pięknej. Do otrzymania tychże używają osoby rozmaitych środków, w proszku, płynie, w mydełkach. Wszystkie te środki bardzo mało lub wcale zębów nie bielą.

Wyjątek stanowi: **Pasta Glicerynowa,** wyrób paryzki prof. Gelcé-Freres. Po kilkorazowem pocieraniu, zęby nabierają **alabastrowej białości.**

Wzmacnia dziąsła, niszczy osad i usuwa z ust przykrą woń. Cena za słoik porcel. tylko 85 kop., gdzieindziej drożej, z przesyłką rs. 1.—Sprzedaż na hurt i pojedyncze sztuki u p. **Aleks. Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83.** 82

SKRADZIONO

w majątku Husinka, w pow. Bialskim, gub. Siedleckiej, **Listy Likwidacyjne** nabyte w Kantorze Wekslu Karola Gębickiego, szt. 20. po rs. 100, №№ 6002, 11427, 26960, 26519, 28304, 33848, 33839, 45010, 52847, 59170, 59387, 72393, 60901, 66462, 75245, 89191, 90541, 94025, 129976, 138534, po rs. 250 №№ 9316, 14073, 21990, 32778, razem na 3,000 rs. Ostrzega się wszelkie kantory bankierskie o nienabywanie tychże i w razie zgłoszenia się kogokolwiek do sprzedaży, zawiadomienie o tem kantor wekslu **Karola Gębickiego** Krakowskie-Przedmieście 39, za nagrodą. 3639

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.

Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63, 36
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**

Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,
NIECAŁA № 4. 36

Apartamenty

złożone z 5 i 9 pokojów, z całą elegancją i wszelkiemi wygodami urządzone, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Książęcej № 4, 1-szy dom od Nowego-Świata. Wiadomość na miejscu. 3651

Poszukuje się

Kilka PANIEN

dobrze wychowanych dla wspólnego z córką kształcenia się. Jest też pomieszczenie dla panien uczęszczających do zakładów naukowych. Warunki dogodne. Konwersacja w językach: francuzkim i niemieckim. Ulica Chmielna № 27, mieszkania 18. 3518

Na pryncypalnej ulicy Warszawy

sklep obszerny

z oknem wystawowem, tudzież 2414R

okazała antresola

do wynajęcia w każdym tzasie. Gaz zaprowadzony.—Wiadomość u stróża, Senatorska 27.

Pióra Strusie

i fantazyjne, 2388R

Najtaniej

w fabryce piór strusich

F. Gliwic

Senatorska 20, wprost kościoła.

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie

Heleny Dąbrowskiej

Nauczycielki Wyższej,
Krakowskie-Przedmieście Nr 43,
wprost skweru. 3535

Skład Win i Delikatesów

A. BOCQUETA,

otrzymuje codziennie Węgierskie

WINOGRONA

kuracyjne; [illegible] kop. 30. Biorącym całe koszyki, odstępuje się po 25 k. 3658
Badeńskie, 15 Września nadejdą.



Winogrona Badeńskie

kuracyjne,

codziennie świeże odbiera i poleca

SKŁAD

Górskiego i Orłowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 43,
obok hotelu Saskiego. 2457R

Młody

CZŁOWIEK,

posiadający dokładnie język rosyjski i niemiecki, obeznany z wieloma gałęziami handlowemi, specjalnie z manufaktórną, znający Rosję, poszukuje posady wojażera na Rosję, w jakiejkolwiek bądź branży. Łaskawe oferty uprasza się przesyłać pod lit J.. G. № 100, Rewal (Rewel). 2452R

Do wydzierżawienia z wolnej ręki od 1 Czerwca 1884 r. Dobra oddzielne 3673

WĄWAŁ i MAŁECZ

z jednym filjalnym folwarkiem, należące do głównych dóbr Tomaszowskich w pow. Brzezińskim, gub. Piotrkowskiej, obejmujące Wąwał morg 322 pr. 201; Małecz mórg 695, pr. 70, ziemi ornej w dobrej glebie. O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można jedynie osobiście w kancelarji Zarządu dóbr Tomaszowskich; listowne zapytania zostaną bez odpowiedzi.

W Lasku, na Czystem, za rogatkami Wolskiemi.

W Niedzielę d. 16 Września 1883 r., nadzwyczajne świetne przedstawienie
pierwszy raz:

Okręt Pancerny

na otwartem morzu, chwytany przez korsarzy bombardowany i wysadzony w powietrze, również wielkie bombardowanie składające się z rakiet, bomb, pot - à - feu, świec rzymskich itp., oraz wspaniała illuminacja ogrodu i koncert. — Początek koncertu o godzinie 3-ej po południu; bombardowania i fajerwerków przy zmierzchu. Tramwaje od rogatek wolskich i stacji towarowej.

3685 Pyrotechnik **M. Koller.**

Cebulki kwiatowe

oryginalne Haarlemskie t. j.: **Hijacynty, Tulipany, Narcyzy** i **Crocusy,** poleca 24-11R

Skład Nasion

H. FRIEDLAENDERA,

w Warszawie, Senatorska 22,

Rzadka i korzystna sposobność!

Garnitur mebli, masiv mahoniowych, szabowanych, do sprzedania.—Wiadomość: Hotel Paryzki, u szwajcara. 3686

Do wynajęcia

1661

przy ul. Marszałkowskiej Nr 32, róg Złotej, w domu po fabryce „Laferme:“

Duży Lokal narożny ze sklepem, od frontu i ładnym ogrodem, na bawarję i zakład restauracyjny.
Wiadomość na miejscu.

Lekcje gry fortepianowej

udzielam według metody streszczonej w dziełku mem pod tytułem:

„Zasady gry fortepianowej“

(do nabycia w księgarniach).—Bliższa wiadomość: ulica Żurawia № 9, m. 5, od 3—5.

3687 **A. OSTROWSKI.**
b. Profesor Konserwatorjum w Austrji.

Mam zaszczyt polecić



WINOGRONA

Badeńskie kuracyjne, Malaga i Merańskie,
których nadchodzą codziennie świeże transporty

do Składu Owoców

przy ulicy Senatorskiej № 2,

przyjmują się na takowe zamówienia na sezon kuracyjny, tak w miejscu, jak i na prowincję i ekspedjują bezzwłocznie.—Biorącym na cały sezon kuracyjny, odstępuje się o 20 procent taniej jak wszędzie. 2455R

W. Zalewski.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż

Sera Litewskiego,

prawdziwego,

znanego ze swego wyborowego smaku i takowy sprzedaje się tylko przy ulicy Senatorskiej № 2,

w Składzie Owoców

a mianowicie przez **cały sezon,** t. j. **do końca Maja** roku przyszłego. Przyjmuje na tenże ser obstalunki tak na prowincję jak i na Warszawę. Biorącym na pudy odstępuje się rabat. — **Ceny znacznie niższe niż lat poprzednich.** 2454R

W. Zalewski.

Do sprzedania Powóz

na pojedynczego lub 2 koni, z uprzężą, oraz liberja dla stangreta. — Chmielna № 6, stróż wskaże. 3675

N a g r o d a

i zwrot kosztów temu kto raczy dać wiadomość do „Biura Ogłoszeń, Senatorska 18“, o ukrywających się małżonkach **Marcellim i Helenie Zieleniewskich.** 2456R

KOŁDRY

z **atłasu jedwabnego,** od rs. 14; **tybetowe,** od rs. 8; **Materace włosiane,** od rs. 16; sprężynowe, od rs. 12, poleca **K. Szwemberger,** Nowy-Świat № 46. 3682

Są do sprzedania

2 majątki ziemskie,

bez pośrednictwa osób trzecich, położone w g. Grodzieńskiej pow. Prużańskim, a mianowicie: **Tewele,** rozległości 358 dziesięcin, przy stacji „Tewli,“ dr. z. Moskiewsko-Brzeskiej i **Bajki** z folwarkiem **Rytwiańszczyzną,** rozległości 580 dziesięcin, w 7 wiorstach od stacji „Liniewo,“ Moskiewsko-Brzeskiej kolei. Wiadomość na miejscu, pod adresem: Bajki, ost. poczta Prużany. 2304R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Września r. b. o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację w lokalach oddziału rezerwowego policji od sumy anszlagowej rubli sr. 764 kopiejek 68.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 77 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji w lokalach oddziału rezerwowego policji, za sumę N. N. rs. N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 77 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. [illegible]

Nowo-otworzony LOMBARD
czyli KASSA ZALICZKOWA

Plac Warecki № 14, róg Szpitalnej,
pożycza na zastaw kosztowności, od rs. **5** zaczynając. Opłata wynosi zaledwie połowę tego co dotąd pobierają inne najtańsze lombardy. Wydawanie pożyczek i zwrot zastawów natychmiastowe. Kassa otwarta od 10—4; taksa od 11—2½ godz. 3577

W Perfumerji Aleksandra Kocha

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 83.
urządzony został **Główny Skład** na Warszawę następujących **Kosmetyków** przez perfumera **A. Englunda** w Petersburgu.

Ręczniki Spermacetowe 1 tuzin k. 60, z przesyłką k. 80.—Środek ten wygubia piegi, opaleniznę, węgry i żółte plamy. Twarz nabiera białości i delikatności, oraz nadaje cerze świeżej młodości.—Uważać należy na podpis Englunda, czerwonym atramentem napisany dla odróżnienia od fałszowanych.

Krem Brzozowy, 1 słoik rs. 1, z przesyłką rs. 1 k. 40. Jest środkiem usuwającym piegi, zmarszczki, opierzchnięcie skóry, wyrzuty, plamy żółte i czerwone, wygładzając, wybielając i wydelikatniając twarz, której nadaje młodocianą świeżość.

Emulsja Brzozowa, flaszka rs. 1 k. 25, z przesyłką rs. 1 k. 60. Osoby, które używały Balsam Brzozowy, znajdą w Emulsji Brzozowej, jeszcze skuteczniejsze czyuniki do wypiększenia twarzy. Kosmetyk ten posiada dobroczynne własności odświeżania i wybielenia twarzy, ramion i szyi, wygładza zmarszczki, dołki po ospie; niszczy piegi, plamy żółte i czerwone, opaleniznę i opierzchnięcie. Twarz nabiera delikatności, białości i młodociaoej świeżości. Środek ten przewyższa swemi zaletami wszystkie podobne mu preparaty. 87

Powyższe preparaty są do nabycia we wszystkich handlach perfumowych i w aptekach w Państwie Rossyjskiem. W Warszawie także u Leona & C. Nowo-Senatorska.



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU • FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zabowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stępkowski, Langner, Koch i Kułakowski, Kotecki i Schober, Sowiński i Szulc, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka. 5

Wł. F. Nowickiego i Bolesława Morskiego.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI
Z BROMKU KAMFORY
DOKTORA • CLIN

Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI Dra CLIN *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i oddechowych,* oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kokluszach, epilepsyi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobie pęcherza i kanałów moczowych* i na uspokojenie całego organizmu.

NALEŻY WYSTRZEGAĆ SIĘ PODROBIEŃ, I WYMAGAĆ, JAKO GWARANCJĘ, NA KAŻDYM FLAKONIE MARKĘ FABRYKI (ZASTRZEŻONĄ), OPATRZONĄ W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU.

F A B R Y K A
TYTONIU i PAPIEROSÓW
Braci K. i P. PETROW w Petersburgu,



istniejąca od 1864 roku.

Papierosy naszej fabryki, cieszące się do dziś największem w pośród wyrobów wszystkich innych fabryk rozpowszechnieniem w Cesarstwie, nie znalazły dotąd należytego uznania w Król. Polsk. a to głównie z tej przyczyny, że publiczność tutejsza przywykła do papierosów o wiele łagodniejszego smaku od najwięcej palonych w Rosji. To też niniejszem mamy honor zawiadomić, że wypuściliśmy papierosy przygotowane **specjalnie dla Królestwa**, które obok wysokiego gatunku, jakim się odznaczają wszystkie wyroby nasze, są o wiele **łagodniejsze** od przygotowywanych dla Rossji.—Polecamy więc następujące papierosy:

„Dubec bukiet", „Dubek Azis", „Stołeczne", Senatorskie „Dubec Keimak", „Dubek Safi", po rs. 1 za 100 sztuk, **„Kwiatek," „Dubec Czelepli"**, po kop. 60 za 100 sztuk.

„Stołeczne", „Senatorskie", i **„Dubec Czelepli"**, po 5, 10 i 25 sztuk, opakowaliśmy w paczki papierowe. — Nie kosztowny ten pakunek dał nam możność użycia do papierosów **najlepszego tureckiego tytoniu,** na co zwracamy uwagę znawców i amatorów **dobrego tytoniu** nie zaś **efektownego pakunku,** który opłacają nabywcy kosztem dobroci towaru.

Do niektórych papierosów używamy bibułki białej ryżowej Abadie, bibułka ta o wiele jest lepszą od powszechnie używanej żółtej.

Byłoby do życzenia aby Szan. Publiczność, nie powodując się przyzwyczajeniem raczyła probować bez uprzedzenia papierosy w białej bibułce, mianowicie: **„Dubec bukiet"**, i **„Senatorskie"**.

Wyroby nasze dostarczamy stale do wszystkich znaczniejszych składów tabacznych w Warszawie i na prowincji. 2237

Bracia K. i P. Petrow.

BALSAM BRZOZOWY
prawdziwy,
doktora Lengiela,

dla odróżnienia od sfałszowanego, opatrzony jest etykietą jak niżej:



Powodzenie jakiem Balsam Brzozowy w stopniu ciągle wzrastającym w świecie eleganckim się cieszy, szczególnie u Dam od przeszło lat 20, uważany jest jako rzeczywiście najdoskonalszy kosmetyk wpływający na podniesienie wypiększenia cery twarzy, usuwając zarazem: pryszcze, liszaje, krosteczki i wyrzuty, przeto uważany jest jako prawdziwe lekarstwo uniwersalne.

Przygotowanie tego preparatu, jest wyłączną tajemnicą wynalazcy, odróżnić należy wszelkie podobne preparaty pod podobnemi nazwaniami, które są sfałszowane.

Kupujący są proszeni nie żadać innego preparatu, jak tylko „Balsam Brzozowy **d-ra Lengiela**" i uważać na to szczególnie, ażeby flakony opatrzone były powyższą etykietą i nazwą dr Fryd. Lengiel.

Prawdziwy ten Balsam znajduje się w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Kocha** ul. Krakowskie-Przedmieście № 83, oraz u **Leona & Comp.**, Nowo-Senatorska. 2118



Prawdziwą Wodę Kolońską
Joh. Maria Farina Neumark,

poleca podpisany jako jedną z najlepszych wód kolońskich. Odznacza się przyjemnym, orzeźwiającym i trwałym zapachem, przytem w cenie jest tańszą o 50% od innych wód kolońskich. Cena małej flaszki 30 kop., podwójnej 60 kop. Drugich Farinów ceny są: 45 i 85 kop., zatem taniej o 15 i 25 kop.

Jedyny skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** № 83. Krakowskie-Przedmieście № 83. 2191

KAUCJONOWANE
Biuro Nauczycielskie
Józefa Łuczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost Ś-go Krzyża, zawiadamia, że ma do umieszczenia Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości i stopni wykształcenia, Bony niemki i francuzki, świeżo przybyłe, Korepetytorów, na demi-place, na lekcje muzyki, Rządców dóbr, Leśniczych, Gorzelanych i innych oficjalistów. 2406R

Zawiadomienie.

Od 1-go Września r. b., wyłączna sprzedaż **masła ze słodkiej śmietanki z dóbr Piekar,** powierzoną została handlowi PP. Braci Wróbel; osoby, które dotychczas w takowe się zaopatrywały u p. Wyleżyńskiego raczą się po takowe udawać do sklepu

PP. Braci WRÓBEL.
Dominium PIEKARY.

Na mocy powyższego ogłoszenia
HANDEL
Braci WRÓBEL

ogłasza sprzedaż powyższego masła tak detalicznie, jak i hurtowo, polecając to **masełko deserowe,** jako jedyne w swej wysokiej dobroci w handlu się znajdujące Szanownym Znawcom i Amatorom Transporty przybywają trzy razy tygodniowo, co jest bardzo ważne ze względu na jego świeżość. 2422r

Dla Rodziców i Opiekunów!
Bazar Szkolny,
36, Krakowskie-Przedm. 36,

(wprost placu Saskiego, gdzie skład win Simona i Steckiego),
oficyna prawa 1-e piętro.

Materjały Piśmienne i Rysunkowe, **Pasy, Czapki, Tornistry, całkowite ubrania dla gimnazistów,** słowem wszystkie artykuły dla uczniów potrzebne.

NB. Mieszcząc swój zakład w oficynie i na piętrze, zatem nie płacąc drogiego komornego, a przytem sprowadzając towar ze źródeł, jestem w możności sprzedawać wszystkie przedmioty **po cenach bezwarunkowo najniższych.** 2240

W. Holewiński.

AMERYKA AMERYKA
Red Star Line

bezpośrednia komunikacja
do
Nowego Yorku i Philadelfii,

bilety i objaśnienia udziela
Agent dla Państwa Rossyjskiego
Maurycy Machonbaum,
Elektoralna № 5.
2392-R

Przy ulicy Nowy-Świat № 68
Lokal na II piętrze

od frontu, złożony z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, za rs. 600 zaraz. W tymże domu są różne mieszkania mniejsze, od 1 Października 1883 r. Ceny przystępne. Wiadomość u właściciela domu. 3643



TORD-BOYAUX
niezawodnie wytępia
SZCZURY i MYSZY
Nagrodzone na wystawie 1878 r.
Hurtowa sprzedaż
u PIOT frères
w PARYŻU, r. Ste-Croix de la Bretonnerie, 28.
(następcy GUERARD et C-ie).
Dostać można u wszystkich Droguistów, Aptekarzy etc.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości, **Korepetytorów** i **Oficjalistów** prywatnych. 3634

Rękawiczki reniferowe

w wielkim wyborze, 3615

nadeszły do sklepu dystrybucyjnego, Krakowskie-Przedmieście, dom Rezlera № 85, w pasażu, których wybór poleca się Szan. Publiczności, na sezon jesienny i zimowy.

T. Witoszyński.

Do pierwszorzędnego renomowanego zakładu przemysłowego, egzystującego z wielkim powodzeniem od lat 30, z powodu podeszłego wieku właściciela, poszukuje się

Wspólnika,

któryby mógł się zająć częścią administracyjną. Kapitał wymagalny do 20,000 rs.— Szan. reflektanci zechcą pozostawić adresy w Biurze Ogłoszeń, ul. Senatorska 18, pod liter. W. S. W. 2428R

DOM

z powodu podeszłego wieku właściciela do sprzedania w korzystnem położeniu, wartości około 60,000 rs,, mniejszą zaliczką, gdyż właściciel pozostawić może resztę szacunku na hypotece tejże nieruchomości. Wiadomość ul. Nowy-Świat № 18, mieszk. 28, między godz. 11—12 przed południem. 3595

Zarząd stowarzyszenia „Merkury"

podaje do wiadomości, że w kwartale bieżącym otworzony został **przy ul. Nowo-Senatorskiej № 5, w hotelu Litewskim Sklep Stowarzyszenia,** w którym znajdują się zawsze **wyborowe towary spożywcze, jako to: kasze, mąki, makarony, masła, wszelkie towary kolonjalne, herbaty różnych firm, ryże, rodzynki, migdały, śliwki i t. d., także wina krymskie,** począwszy od kop. 30 za butelkę. 2299—r

Nagrody rs. 3.

Zgubiono d. 11 b. m., bransoletkę koralową na 9 sznureczkach, z klamerką złotą, z twarzą koralową na wiez chu w przejeździe, tramwajem z Mokotowa do Świętokrzyzkiej. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie do sklepu p Scheffler przy ul. Nowy-Świat № 53. 3671

ACETERYN

wyniszczający **raz na zawsze**

Odciski i Brodawki,

wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza w Moskwie. W większych pudełkach rs. 1, w mniejszych po k. 60. Skład główny i detaliczny w Magazynie **Winiarskiego,** Nowy-Świat № 62, oraz w składach materjałów aptecznych i w aptekach. 2435R

Wyżymaczki niklowane oraz Magle pokojowe 3532

sprzedają się po cenach umiarkowanych. Herman Brust Pawia № 7, od 9—12 i od 5—7.

Nauka i wychowanie.

Nauczyciela poszukują z konwersacją niemiecką i dyplomem gimnazjalnym na wyjazd. Wiadomość w Hotelu Polskim № 48.

Dwie panienki z patentami przygotowują: jedna do Instytutu Muzycznego, druga do gimnazjum, również dają lekcje po domach. Wiadomość: Wspólna № 34 bez litery, mieszkania № 1. 12977

Student uniwersytetu, filolog, poszukuje korepetycyj. Oferty pod lit. „F" składać w kantorze tegoż pisma. 13499

Naukę kroju metodą francuzką najpraktyczniejszą udzielam, oraz przyjmuję do roboty suknie, okrycia i wszelką krawieczyznę damską. — Tamże potrzebne panny podręczne i do nauki. Hoża 11, m. 15. 1902

Nauczycielka z patentem udziela lekcje muzyki. Chmielna № 28a, m. 11. 13960

Nauczycielka muzyki z patentem, udziela lekcyj u siebie i na mieście. Krucza № 8, stróż wskaże. 13480

Uczeń 5 klasy, filolog, poszukuje korepetycyi, za wynagrodzenie, lub stół i mieszkanie. Wiadomość u Bracławskiego, Krakowskie-Przedmieście № 26. 1911

Jeśliby kto z rodziców mających syna w w trzeciej klasie oddziału a, w gimnazjum 4-tem, życzył sobie przyjąć ucznia tejże klasy na stancję, dla wspólnej nauki i korepetycyj, to niech raczy złożyć swój adres i warunki w kantorze drukarni Gazety Polskiej, Warecka № 6, pod adresem B. Z. 1910

Potrzebna jest bona francuzka na demi-place, do trojga małych dzieci. Wiadomość: Żurawia № 3, mieszkania 21. 14059

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj matematyki, języka francuzkiego i korepetycyj w zakresie kursu gimnazjum realnego. Może przyjąć kondycję. Oferty uprasza składać w kant. niniejszego pisma pod lit. Z. P.

Udzielam lekcje muzyki i francuzkiego języka u siebie i po domach. Ulica Złota 13, druga brama, 1-e piętro, mieszk. 14. 14050

Niemka rodowita, z patentem, która od lat kilku pracowała po pensjach tutejszych, znająca język ruski, szuka lekcyj języka niemieckiego w domu i za domem; oraz niemka rodowita, młoda, z dobrem świadectwem, dobrze wychowana, znająca pierwsze początki języka francuzkiego i muzyki, szuka miejsca stałego lub demi-place, od 15 Września. Ul. Zgoda № 6, mieszkania 7. 14071

Za obiady korepetycyj poszukuje student S. W. Jerozolimska 18c, mieszk. 22. 1885

Francuzka potrzebną jest na demi-place. Wiadomość na Złotej № 3, m. 5, od 4—6.

Francuzka z patentem szkół realnych, poszukuje lekcyj literatury, gramatyki i konwersacji w języku francuzkim. Bracka № 13.

Paryżanka poszukuje demi-place jako nauczycielka, udziela również lekcyj prywatnie. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 30, mieszk. 11, od g. 12—3 po poł. 13958

Potrzebny jest zaraz nauczyciel, dla przygotowania 10-letniego chłopczyka do 1-ej klasy korpusu kadetów. Bliższa wiadomość w Stopnicy, gub. Kieleckiej, u naczelnika powiatu. 14035

Bona niemka, potrzebna do ruskiego domu. Ulica Chmielna № 6. 1917

Szwajcarka z dobrej familji, posiadająca gruntownie język francuzki i angielski, życzy przyjąć obowiązek w zacnym i zamożnym domu, do towarzystwa starszych panienek. Adres: Chmielna № 35, 1-e piętro. 14120

Francuz wysoko wykształcony, z łaciną, szuka posady lub demi-place i lekcyj. Prof. de Préchamps, Długa 23. 14124

Nauczycielka upoważniona od rządu, życzy sobie udzielać na godziny lekcje języków: ruskiego, polskiego, francuzkiego i niemieckiego oraz innych nauk klasycznych. Wiadomość przy ulicy Żurawiej № 1, 1-sze piętro, mieszkania 5. 14219

Potrzebny guwerner, bardzo wykształcony w językach i przymiotach. Niecała № 10, mieszkania 11. 14257

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Wspólna № 4, mieszkania 5 14211

Instytutka znana z sumienności, znająca gruntownie język francuzki, z piękną wymową, poszukuje lekcyj. Nowy-Świat № 35, 1-e piętro frontowe, od godziny 12—2, wieczorem od 7—8. 14205

Osoba z wyższem wykształceniem, posiadająca patent nauczycielski i mogąca mieć dobre świadectwa, od osób zaszczytnie tu znanych, przyjmuje na stancję, za upoważnieniem władzy szkolnej, panienki uczęszczające do zakładów naukowych prywatnych, szkoły rzemiosł lub instytutu muzycznego, zapewniając im troskliwą opiekę, w domu fortepian, konwersację francuzką i wszelką pomoc naukową. Wiadomość przy ulicy Wareckiej № 7, mieszkania № 24, od 2—4. 14232

Uczeń klasy VI gimnazjum filologicznego poszukuje korepetycyj, za stół i stancję, lub też za pieniądze. Wiadomość: plac Warecki, gmach pocztowy, mieszkania № 16.

Młoda nauczycielka z patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, oraz lekcyj muzyki. Warunki przystępne. Adres: Żelazna № 33, mieszkania 8. 14247

Nauczycielka posiadająca patent rządowy, poszukuje lekcji lub korepetycji za umiarkowaną opłatą. Reflektanci raczą się zgłaszać na ulicę Nowogrodzką № 1, mieszkania № 6, pomiędzy 10—12 zrana lub 5—6 po południu. 1928

Posady i prace.

Potrzebną jest panna podręczna do bielizny i panna do zaczenia. Ulica Krucza № 19, w pracowni. 14044

Wdowa w średnim wieku, austryjacka poddana, łagodnego charakteru, pragnie przyjąć obowiązek gospodyni w polskim lub niemieckim domu w Warszawie. Adres: Leszno № 45, mieszkania 21. 14075

Korespondent w językach: francuzkim i niemieckim, poszukuje kilko-godzinnego zajęcia. Poste-restante A. L. 14066

Potrzebne są panny podręczne i do nauki do bielizny. Ulica Leszno № 18, w drugiem podwórzu na 2-m piętrze, m. 43. 14091

Poszukuje się domu do zarządu, z kaucją od 1,000 do 2,000 rs. Wiadomość: Świętojerska № 12A, mieszk. № 54, stróż wskaże.

Sklepowa obeznana z handlem, znająca język niemiecki, potrzebna zaraz do składu owoców przy ulicy Senatorskiej № 2, W. Zalewskiego. 13909

Panna będąca w sklepie galanteryjno-perfumeryjnym i dystrybucyjne - piśmiennych materjałów, z kaucją, poszukuje miejsca.— Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 34, m. 15, od godziny 6 po południu. 13899

Rs. 100 do 200 wynagrodzenia za wyrobienie posady przy drodze żelaznej młodemu człowiekowi, posiadającemu patent gimnazjalny. Zapewnia się dyskrecja. Oferty składać w kantorze Kur. War. pod lit. W. M. K.

Osoba umiejąca szyć i krajać, potrzebną jest do magazynu Fijałkowskich. Senatorska 18. 1905

Do kapeluszy kompletnie uzdolniona panna znajdzie miejsce w magazynie Fijałkowskich. Senatorska 18. 1906

Panna potrzebna zaraz do szycia bielizny na maszynie Wellera Wils. Złota 39, m. 21.

Panna kompletnie uzdolniona w robieniu i ubieraniu kapeluszy damskich, potrzebna do magazynu Bogusławskiego. Żabia 4. 14045

Potrzebną jest gospodyni, z dobremi świadectwami, umiejąca gotować. Wiadomość w zakładzie leczniczym. Krucza № 13BB, od 9-ej do 11-ej. 14106

Panna uzdolniona w krawieczyznie i znająca krój Głodzińskiego, potrzebna jest zaraz do pracowni. Aleja Jerozolimska № 23, mieszk. 22, trzeci dom od Marszałkowskiej.

Krawcowa damskich ubiorów, samotna, znajdzie lokal o pokojach dwóch jeśli uzdolniona zupełnie, zręczna i obyta, lokal otrzyma w robocie. Oferty z opisem biegu życia składać w kantorze Kurjera Warszaws. pod lit. B. W. K. 1893

Do pracowni sukien F. Nowickiej, potrzebne są zaraz kompletnie zdatne panny. Krakowskie-Przedmieście № 22. 14077

Do Zakładu towarów kolonjalnych i spożywczych, na prowincji, potrzebna jest sklepowa w średnim wieku, posiadająca język polski i niemiecki, z kaucją rs. 200. Bliższa wiadomość co do miejsca w Kantorze niniejszego pisma. 14034

Panny uzdolnione i uczennice potrzebne są natychmiast za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni sukien i okryć damskich. Ulica Szpitalna № 5. 14062

Potrzebne są panny do krawieczyzny.— Wiadomość: ul. Muranowska № 37. 1890

Potrzebna na wyjazd do Kijowa panna służąca z dobremi świadectwami, znająca doskonale krawieczyznę. Adres: hotel Brühlowski № 24, codziennie od g. 2—4. 14165

Panny zaraz płatne potrzebne są do fabryki piór strusich do nauki, oraz uzdolnione. Wiadomość: ulica Świętojerska № 24, w sklepie pod firmą T. Goldman, dawniej A. H. Eger. 14142

Potrzebne są zaraz panny, uzdolnione, podręczne i do nauki sukien damskich. Zielna № 18, mieszk. 8, 2-e piętro. 14227

Potrzebny jest uczeń, do składu papieru i materjałów piśmiennych, dobrego wychowania, posiadający dobre początki języka niemieckiego. Oferty pod lit. C. 5, w kantorze Kur. Warsz. 14246

Inteligentny młody człowiek, polak, z zagranicy, władający językami: niemieckim i francuzkim, dobrze rekomendowany, poszukuje zatrudnienia. Królewska № 19, mieszkania 10. 14242

Potrzebną jest panna do maszyny Wheelera i Wilsona, kompletnie uzdatniona do bielizny, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Twarda 17, mieszk. 19. 14259

Młody człowiek, z dobrem świadectwem gimnazjalnem z sześciu klas, poszukuje stałego zajęcia, u adwokata lub budowniczego. Oferty „Hubert" w kantorze Kur. War.

Panna znająca krawieczyznę, poszukuje zajęcia w domu prywatnym na przychodnią. Wiadomość: Nowy-Świat № 49, m. 7. 14221

Poszukuje się posady rządcy domu, kasjera, inkasenta, z kaucją rs. 1,000. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod № 12 w dystrybucji. 14209

Młoda niemka posiadająca język francuzki i muzykę, a znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca stałego za bardzo umiarkowanem wynagrodzeniem. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami O. M. 14208

Osoba młoda, posiadająca wszelkie potrzebne kwalifikacje, życzy sobie przyjąć miejsce kasjerki lub korespondentki w jednym z większych handlów lub księgarni. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami J. K. 14199

Polka młoda, inteligentna, była nauczycielka, władająca językiem francuzkim i niemieckim, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia od godziny 5 po południu. Kancja hypoteczna. Nowy-Świat № 56, m. 11. 14190

Panny potrzebne są zaraz, do krawieczyzny, zdatne, podręczne i do nauki. Nowolipie № 19, mieszkania 18. 14198

Al. Teichenberg, ul. Elektoralna 794a, znający języki: angielski, niemiecki i francuzki, oraz krajowe narzecze indyjskie, pragnąłby przyjąć obowiązki tłomacza przy osobie wyjeżdżającej zagranicę lub podobne zajęcie. 1923

Osoba przybyła ze wsi, znająca się na kuchni i gospodarstwie, poszukuje miejsca gospodyni. Stałe mieszkanie pod № 5/1209, ulica Pańska, wiadomość u rządcy domu.

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne są do pracowni. 1927
Twarda 18, mieszkania 22.

Osoba zupełnie uzdolniona w robocie krawatów, zechce się zgłosić, do magazynu P. A. Tuczyna, Podwal 14. 14192

Panny potrzebne do spódnic i do nauki, do pracowni „Faustyny." Królewska № 37.

Panny potrzebne są podręczne i do nauki. Nowy-Świat № 45, w sklepie pieczywa.

Osoba młoda z dobrej familji, która była przez lat 5 w jednym z większych domów na prowincji, znająca gospodarstwo, rachunkowość i roboty ręczne, pragnie się umieścić zaraz, na prowincji lub w Warszawie. Nowo-Senatorska № 5, u E. Dobieckiej. 14265

Potrzebne są zaraz panny, kompletnie uzdolnione do staników, podręczne i do nauki. Orla № 4, mieszk. 45. 14253

Subjekt obznajmiony z czynnościami składu aptecznego, potrzebny od 1-go Października r. b., do składu przy Placu Ś-go Aleksandra № 3. 14262

Dystylator z Poznańskiego, zdolny ekspedyent, władający językiem polskim i niemieckim, dobrze rekomendowany, poszukuje zatrudnienia. Łaskawe oferty, Królewska 19, mieszkania 10. 14244

Panny kompletnie uzdatnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne są do magazynu S. Lulla et Comp., Długa № 17. 14240

Potrzebny jest zaraz uczeń do księgarni H. Olawskiego, Świętokrzyzka 11. 1424[illegible]

Kupno i sprzedaż.

Nowe i używane faetony, wolanty, koczyk z fordeklem, egoistka, do sprzedania. Krucza № 13, od Wilczej. 13904

Fortepian czarny, krótki; pianino paryzkie palisandrowe, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 14024

Węgla kamiennego wyborowego, 10 korcy z odstawą rs. 9, w składzie, ulica Mokotowska № 4. 13839

Koni para karecianych, 4½ i 5-letnie, silne i zdrowe, rasy anglo-arabskiej, ze stadniny hr. Augusta Potockiego, do sprzedania. Wiadomość u rządcy domu, Wiejska № 1a. 13886

Dla pp. myśliwych. Cztero-miesięczne szczeniaki, pontery czystej angielskiej rasy, bardzo piękne, są do sprzedania. Wiadomość przy stajniach w Belwederze, u Michała.

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, kandelabry złocone w ogniu i kandelabry platerowane do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, mieszkania 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 14054

Mebli kilka garniturów, szeslongi, sofy, otomany, łóżka, stoły, kozety, sprzedaje tanio, przyjmuje stare w zamian magazyn mebli. Nowy-Świat 27, róg Chmielnej. 13575

Meble tanio, kilka garniturów używanych, oraz czarny, jedwabiem kryte. Miodowa № 13, u tapicera. 14067

Szafa duża do sukien za rs. 35. Długa № 10, m. № 51, 2-e piętro od frontu. 14047

Garnitur mebli, naczynia kuchenne, oraz inne domowe sprzęty, z powodu wyjazdu są do sprzedania każdego czasu. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu № 36, mieszkania № 15. 14046

Kredens, stół, 6 krzeseł rzeźbionych, dębowych, 22 łok. brokateli, 12 łok. adamaszku, bordo jedwabnego, tanio do sprzedania. Elektoralna 33, mieszk. 19. 13887

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 13905

Lokomobilę używaną o sile 6-ciu koni ktoby miał do sprzedania, raczy się zgłosić do M. J. Lipszyc, ul. Nalewki № 9. 13879

Do sprzedania garnitur do salonu atłasowy, garnitur dębowy, rzeźbiony, aksamitny, garnitur angielski, lustra, stół, krzesła, kredens, szafy, łóżka stylowe, toaleta, kozetka aksamitna, biuro, otomanka, umywalnia, szeslong, tudzież kolumny, obrazy, żyrandol, świeczniki, lampy, firanki. Sienna 3, mieszkania 4. 13919

Meble do sprzedania: **dwa garnitury kryte**, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafki nocne, umywalnia, biurko, stoliczek do robót damskich bardzo misternej roboty, szeslonżek do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzesełka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże, od 10 do 8 wieczorem. 13944

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, garnitur angielski, lustra, biuro, bibljoteka, komoda, łóżka, toaleta, umywalka, szafki nocne, szafki do bielizny, kredens, stół jadalny, krzesła, szeslong, lustra, stolik do samowara, regulatory, dywany, lampy, firanki. Twarda № 6, w pałacyku na lewo № 41.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszk. 15. 14174

Meble ozdobne, garnitur orzechowy szafy rozbierane, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalnia, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30.

Meble do sprzedania, dwie szafy orzechowe rozbierane, łóżka mahoniowe z materacami nowe, para luster, konsola z lustrem złocone, duży fotel aksamitny zielony i t. p. Wspólna № 7A, mieszk. 4. 13882

Meble, garnitur orzechowy do sprzedania tanio. Ciepła № 9, pierwszy dom od koszar Mirowskich, mieszk. № 1, stróż wskaże.

Meble różne za nizką senę i dwa paltociki, są do sprzedania. Elektoralna № 26, mieszkania 9. 14204

2 szafy orzechowe rzeźbione, rozbierane, do rzeczy, u stolarza. Ul. Ordynacka 5. 1201

Kolebka do sprzedania. Ulica Hoża № 3, mieszkania № 17. 14197

Szafa, kozetka, komoda, stół, mahoniowe, do sprzedania. Podwal 38. Fabryka kwiatów.

Talerzyków 12 malowanych do sprzedania. Nowy-Świat № 23. od frontu. 14215

Meble: mały garnitur, szafa do książek, stolik do kart, szafa do bielizny, łóżko z materacem, biurka, obrazy, do sprzedania. Żurawia № 17, mieszkania 7. 14191

Kołnierz tumakowy tanio. Hoża 10a, mieszkania 10. — Tamże altówka za rs. 18.

Fortepian Hoffera nowy, krótki, czarny, z blatem, za rs. 300, jest do sprzedania. Miodowa 5.—Kochański, wejście przy kościele.

Fortepian Hoffera, najnowszej konstrukcji, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 350. Tamże sztuczka materji popielatej. Ulica Mostowa 14, stróż wskaże. 14258

Fortepian mahoniowy, bardzo dobry, za rs. 150 do sprzedania. Leszno 1, m. 13.

Zegarek złoty, damski, nowy, o dwóch grubych kopertach, z werkiem niklowym, petersburskiej fabryki, dobrze idący, do sprzedania niżej ceny kosztu. Marszałkowska № 75, mieszkania 17. 14254

Garnitur czarny, bogato rzeźbiony, kryty atłasem jedwabnym bordo, za rs. 400; garnitur stylowy, orzechowy, kryty aksamitem za rs. 250; garnitur orzechowy, kryty materją jedwabną za rs. 180; 2 foteliki i kozeta fantazyjne, kryte jedwabiem za rs. 110, oraz garnitury nowe, lub używane, po cenach najniższych poleca K. Szwemberger. Nowy-Świat. № 46. 14241

Jest do sprzedania garderoba damskn i maszyna Singera w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszk. 21, można zastać tylko od godziny 3—4. 14229

Do sprzedania urządzenie sklepowe rękawiczniczo - galanteryjne, za bardzo nizką cenę, z towarem lub bez i zupełna wyprzedaż rękawiczek. Wiadomość w sklepie: ulica Wązka-Freta № 25. 14235

Sztucer karabinowy, oryginalny Remingtona, bijący celnie na 1,200 kroków, prawie nowy, do sprzedania tanio. Marszałkowska № 75, mieszk. 17. 14255

Jest kilka sukien do zbycia jedwabnych, wełnianych i kremowa, adamaszkowa. Ul. Jasna № 5, mieszkania № 7. 14256

Interesa handl. i majątk.

Poszukuje się majątku ziemskiego, od 40 do 50 włók, w dobrej glebie i wysokiej kulturze, bez długów, w poblizu większego miasta w Królestwie, dla zamiany na duży dom w Warszawie, wzorowej budowy i na pryncypalnem miejscu. Oferty uprasza się odsyłać: Warszawa, J. R. poste-restante.

Magle do sprzedania. Róg Aleksandrji i Tamki № 4. 14074

Dom w dobrym stanie do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość: kiosk, ogród Saski.

Do odstąpienia handel kolonjalny za rs. 6,500. Wiadomość: Miodowa № 10, m. 21.

Magle nowe bardzo tanio do sprzedania. Ulica Krochmalna № 16. 14038

Rs. 2,500 jest do wypożyczenia zaraz, na pierwszy numer hypoteki, lub też po towarzystwie. Wiadomość: Piękna № 9, mieszkania 13. 14089

Sklep wiktuałów do odstąpienia przy ulicy Okopowej № 22, pomiędzy Łucką a Grzybowską. 14037

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do sprzedania handel wiktuałów, za bardzo niską cenę. Freta № 42. 14104

Do sprzedania w każdym czasie warsztat stolarski, z całem urządzeniem i miejscem. Wiadomość: róg placu Ś-go Aleksandra i Książęcej № 14, u stolarza. 14048

Magle są do sprzedania. Ulica Nowolipie № 26. 13758

Za rs. 1,500 dom z ogródkiem, komórkami, placem. Nowa-Praga 168. Wiadomość w Warszawie: Próżna № 7. 13760

Dom z ogrodem przy ulicy Grzybowskiej, oznaczony № 55, do sprzedania. Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu. 14014

Za bezcen do sprzedania posesja na Kamionkach, z placem. Leopoldyny № 5, u gospodarza. 13940

Kawiarnia z mleczarnią, piekarnią i billardem, egzystująca od lat kilkunastu na jednej z pryncypalnych ulic, jest do sprzedania z powodu zmiany interesów familijnych, znajomość fachu niepotrzebna, a dobre utrzymanie dla rodziny. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1832

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Hoża 13. 13885

Dom do sprzedania lub na zamianę; może być przyjęto: folwark, willa lub suma hypoteczna. Dochód rubli 2,000. Szacunek rubli 18,000, na gruncie pozostaje rubli 10,000 na 5 i 7%. Wiadomość: Elektoralna № 1, dystrybucja Szleifsteina. 13736

Jest do sprzedania gruntu około 8-u mórg pod stacją Skierniewice. Wiadomość w Warszawie № 49 Grzybowska, u właściciela tegoż domu. 13891

Rs. 1,000 potrzeba na hypotekę. Ulica Stare-Miasto № 22, mieszkania 17. 13876

Rs. 16,000 do wypożyczenia na hypotekę domu lub majątku w gub. Warszawskiej. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego. Żurawia 15. 13878

Rs. 5,000 do 14,000 potrzeba na spłatę wierzytelności hypotecznej, na pierwszy lub drugi numer, procent 8—10. Królewska 43, róg Grzybowa.—Zawadzki. 13913

Do sprzedania teatr „Nowe Tiwoli." Wiadomość na miejscu. Królewska 37. 14098

Potrzebne jest rs. 509 na 6 miesięcy lub 1 rok, na procent umiarkowany, gwarancja pewna. Wiadomość w kiosku na Podwalu. wprost Kapitulnej. 14036

Sklep za rs. 100, z urządzeniem odstępuje się w każdym czasie, zdatny jest na handel wszelkiego rodzaju, mieszkanie obszerne od frontu, przy sklepie. Wiadomość ulica Krucza № 19. 14001

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Młyn wodny, w okolicach między Kijowem i Warszawą poszukuję kupić, lub wziąść w dzierżawę. Listownie: stacja Nałęczów drogi żelaznej Nadwiślańskiej, Ignacemu Górskiemu. 14119

Jest kawiarnia do odstąpienia z całem urządzeniem. Freta № 32. 14210

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Żelazna № 37. 14217

Do sprzedania w każdym czasie sklep korzenny w bardzo ruchliwym punkcie, dobrze procentujący, z powodu zmiany posady właściciela. Cena bardzo przystępna. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 14207

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 32B. 14206

Z powodu słabości jest do odstąpienia skład wódek dobrze procentujący. Wiadomość: Grzybowska № 40. 14194

Sklep z wiktuałami do sprzedania za rs. 65 z powodu wyjazdu. Śliska № 23. 14189

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy ulicy Chmielnej № 44. 14250

Magle z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Piekarska № 14. 14249

Sklep z dystrybucją, galanterją i materjałami piśmiennemi, w najlepszym punkcie miasta, od lat 20 egzystujący, do sprzedania. Wiadomość Nowy-Świat № 35, u zegarmistrza Janickiego. 14261

Bawarja do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Chłodna № 9. 14231

Posesja do sprzedania, składająca się z domu frontowego z dwoma oficynami murowanemi, małym ogródkiem; wiorsta za rogatkami Mokotowskiemi, przy kościele. Wiadomość na miejscu. 1926

Korzystny interes. Garbarnia, 3 domy i składy z kieratem, przy wodzie bieżącej, o wiorstę od Radomia i kolei budującej się położone, są do wydzierżawienia od 24-go Czerwca 1884 r. na lat 12 lub więcej, na tę samą fabrykę lub inną. Bliższa wiadomość u doktora Żerańskiego w Radomiu. 14216

Kolonja za 3,000 rs., obejmująca 10,000 łokci □, na której znajdują się dwa domy i inne zabudowania, w dobrym stanie, oraz ogród owocowy, do sprzedania za Wolskiemi rogatkami we wsi Wola, w blizkości kościoła św. Stanisława. Wiadomość naprzeciwko lasku spacerowego na Czystem № 10. 14134

Lokale.

Piekarnia z mieszkaniem dla piekarza, rs. 400. Ulica Dzielna 7B. 13611

6 pokojów, przedpokój, kuchnia, balkon, 1-e piętro, front, rs. 600. Dzielna № 7B.

Warecka № 7, do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia i ogródek, na parterze, za 600 rs. rocznie, oraz 3 pokoje na 3-m piętrze, 2 pokoje na parterze i stajnia z wozownią, za cenę umiarkowaną. 14087

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 360 rocznie, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, w których salon o 3-ch oknach na 2-m piętrze za rs. 280 rocznie. Oba te lokale świeżo odnowione, stajnia i wozownia za rs. 96 rocznie do wynajęcia od 1-go Października. Tamka 8. 14083

3 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami, suche, widne i ciepłe, zaraz lub od 1-go Października są do wynajęcia w oficynie, drugie piętro. Złota № 3, m. 14. 14078

Od 1-go Października do odnajęcia z powodu wyjazdu mieszkanie frontowe z 3-ch pokoi z balkonem, przedpokojem i kuchnią. Wiadomość: Podwal № 1, obok cukierni, u doktora. 14063

Pokój umeblowany do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 3. 14060

11 pokoi na 1-m piętrze ze wszelkiemi wygodami i stajnia na 4 konie zaraz do wynajęcia. Rocznie 2,200 rs. Smolna № 1, wiadomość u stróża. 13562

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje z meblami, przy familji i 7 pokoi, przedpokój i kuchnia, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu: Karmelicka № 8, u gospodarza. 13998

4 pokoje od frontu, 1-e piętro, że zlewem i wodociągiem, za rs. 400 rocznie, do wynajęcia od 1 Października. Wiadomość róg Marszałkowskiej i Wilczej № 17, między 4 a 6 po południu, u właściciela. 13981

Do wynajęcia stajnie, wozownie. Ulica Nowolipie № 59. 13966

Sklep z wystawą 6 pokoi frontowych, 1 piętro, oraz małe lokale zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 23. 13458

Od 1-go Października 6 pokoi z komfortem urządzonych, z wygodami, łazienką, prysznicem, gazem i t. d.; 2 pokoje z wygodami i pojedyńcze pokoje mogące być meblowane. Ulica Widok № 19. 13774

Lokale pomniejsze i sklep z mieszkaniem, zaraz do wynajęcia. Twarda 36, obok przystanku tramwajów. 13577

Za rs. 7 lub 4 do wynajęcia pokój, tamże potrzebna panna do maszyny i podręczna, hotel Brühlowski, Wrotnowska, 1-szy sklep od Niecałej. 13895

Królewska 37, od każdego czasu 3 pokoje, pasaż i kuchnia; różne sklepy, duża widna suteryna; od kwartału 3 pokoje, przedpokój, i kuchnia na parterze. 14097

Nowo-Próżna 4, od kwartału 5 pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia z wodociągiem, zlewem i elektrycznemi dzwonkami; jeden sklep od każdego czasu. 14096

Mieszkanie na 1-m piętrze z 6-u pokojów, z 2-a alkowami, kuchnią i wodociągiem, za rs. 480, od Ś-go Michała, z powodu wyjazdu, jeszcze do wynajęcia. Bliższa wiadomość: ulica Marjensztadt № 2, w kusie łazienek Kurtza. — Tamże dwa widne pokoje kawalerskie, za 12 rs. miesięcznie. 14103

Apartament bardzo elegancki z 7-u pokoi, z 3 balkonami i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 Października r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu, mieszkania № 6. 13884

Lokal z 6 pokoi na 1-m piętrze, obszerny, wygodny. Chmielna № 9. 14152

2 sklepy do wynajęcia. Wiadomość: ulica Chmielna № 9. 14151

Pokój z przedpokojem, kuchnią, schowankiem, z wodociągiem i zlewem, na 3-m piętrze w oficynie, do wynajęcia od św. Michała przy ulicy Marszałkowskiej № 17a, stróż wskaże. 1914

Sklep duży z oknem wystawowem, urządzeniem gazowem i mieszkaniem, zaraz do wynajęcia za nizką cenę. Leszno 15, wiadomość u rządcy domu. 14196

7 pokoi z przedpokojem, kuchnią i balkonem, na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia. Krakowskie-Przedm. 38, m. 3. 14196

Pokój umeblowany zaraz do najęcia. Bielańska № 17, u pani Cieślińskiej. 14234

W każdym czasie. Niesłychanie tanio różne lokale do wynajęcia i sklepy, na szynk, bawarję lub inny proceder, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z balkonem, na 1-m piętrze, suteryny na magle lub warsztat, kawalerskie pokoje, wszystko ze zlewami i gazem. Wiadomość: ulica Pańska № 56, u właściciela domu. 14224

Każdego czasu do wynajęcia różne lokale, opatrzone w wszelkie możliwe wygody: wanny, prysznice, waterklozety, wodociągi, zlewy, dzwonki elektryczne i gaz z przyrządzonemi po salonach lampami. Czystość domu, dobór lokatorów, świeże powietrze i okolica Łazienek, gdzie przyjemny spacer, upoważniają zapraszać poszukujących mieszkań, do obejrzenia i wynajęcia. Wiadomość na miejscu u rządcy, Bracka № 4. 14237

Pokój do wynajęcia, dla płci żeńskiej, od 1 Października, może być z usługą. Długa № 10, m. 51, 2-e piętro, od frontu. 14236

Sklep z pakamerem do wynajęcia, w domu hr. Zamoyskiego. Rymarska № 6. 14243

Pokój do wynajęcia z meblami lub bez, od 1 Października. Bielańska, hotel Paryzki, mieszkania № 99. 14263

Przy ulicy Dobrej pod № 13/2785, zaraz 2 warsztaty duże i różne lokale do wynajęcia.

3 i 2 pokoje z kuchniami, do najęcia od św. Michała. Waliców № 1, u wł. domu.

Do wynajęcia zaraz dla kobiety przyzwoitej, pokój z meblami, lub bez, za przystępną cenę. Królewska № 19, m. 9. 14214

Pokój dla przyzwoitej kobiety jest do wynajęcia przy familji, z usługą, samowarem, a na życzenie i z fortepianem, przy ulicy Rymarskiej. Warunki przystępne. Bliższa wiadomość w magazynie W. Biedrzyckiej, Bielańska № 4. 14213

5 pokoi dużych, przedpokój, pasaż, kuchnia, 1-e piętro, lokal frontowy kosztownie elegancko urządzony, ze wszystkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Wspólna № 34 litera B. 14203

Pomieszczenie dla panienki może być z całodziennem utrzymaniem i fortepianem. Nowy-Świat № 12, mieszk. 6. 14200

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 6)

Pieniądze na zastaw kosztowności i innych przedmiotów wartości, pożycza od rubla do 500 codziennie, od 10 zrana do 3. Lombard Nowy-Świat № 41. Wykupy od 12-ej do 2-ej po południu 1831

Fabryka fortepianów Teodora Elwart, przeniesiona z Mokotowskiej w Aleje Jerozolimskie 21. Uskutecznia reperacje i strojenia; przyjmuje w zamian fortepiany i pianina, oraz takowe kupuje. 13707

Na Nalewkach pod № 35, w sklepie pieczywa Łapińskiego ubierają się damskie kapelusze gustownie po 25 kopiejek. 14073

Jeżeliby który z właścicieli obór chciał dostawiać do Warszawy mleko świeże, nie zbierane, raczy nadesłać swój adres do kiosku: ulica Żurawia, pod lit. A. B. 14239

Pokój z osobnem wejściem i wspólnym przedpokojem, do odstąpienia u porządnej rodziny. Pańska № 25, mieszk. 7. Tamże jest duże lustro w złoconych ramach, z takąż konsolą i marmurowym blatem, do sprzedania za przystępną cenę. 1922

Podczas mojej nieobecności w domu, zostawił posłaniec pudełko z kapeluszem, nie należącym do mnie. Za udowodnieniem i zwróceniem kosztów ogłoszenia odebrać można w każdym czasie. Chmielna № 13, mieszkania 9. 14248

Dziewczynka rok 1 i 3 miesiące mająca, izraelitka, może być oddaną na własność. Wiadomość: ulica Burakowska № 21/28, u Teodora Bracławica. 14226

U akuszerki P. Médalis. Dla dam przybyłych na kurację lub dla odbycia słabości, pokoje i pokoiki z meblami, opałem i usługą, od rs. 10 miesięcznie. Dyskrecja najściślejsza i umieszczenie dziecka zapewnia się. Ulica Świętojerska № 22. 13549

Mamki z obfitym pokarmem, jedna brunetka wiejska, u akuszerki. Ul. Marjańska № 3. 14251

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, bez długu. Wiadomość w Mokotowie przy kościele, u Wesołowskiego. 1925

Przechodząc ulicą Bielańską, zgubiono chustkę koronkową, dość dużą, czarną. Łaskawy znalazca raczy odesłać do kantoru Kurjera Warszawskiego, przez wzgląd, że poszkodowaną jest biedna wdowa, która uroniła nie swoją własność. 1924

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—PlacTeatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 2 (14) Сентября 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.